„Studia Warmińskie"
IV (1967)

KS. WŁADYSŁAW TUREK

ROLA DUSZPASTERZA W PRZYGOTOWANIU DO SAKRAMENTU MAŁŻEŃSTWA WIEJSKIEJ MŁODZIEŻY POZASZKOLNEJ

(na przykładzie wybranych parafii diecezji warmińskiej)

WSTĘP

Coraz częściej w literaturze z zakresu teologii pastoralnej pojawiają się głosy, że duszpasterstwo przeżywa kryzys.

Stosowane dotychczas tradycyjne formy okazują się nieskuteczne, a nowe nie zostały jeszcze wypracowane. Wśród różnych kategorii ludzi objętych oddziaływaniem duszpasterskim, najwięcej trudności nasuwa problem młodzieży, szczególnie młodzieży pozaszkolnej, która z jednej strony staje w obliczu ważnych decyzji życiowych, z drugiej zaś podlega oddziaływaniu duszpasterskiemu, które nie wykracza poza ramy ogólne i tradycyjne. Istnieje więc uzasadniona potrzeba zajęcia się tą kategorią ludzi.

Problematyka związana z młodzieżą pozaszkolną jest bardzo różnorodna. Tutaj chcielibyśmy skoncentrować się jedynie na przygotowaniu jej do przyjęcia sakramentu małżeństwa. Jak dotychczas nie spotyka się, poza nielicznymi artykułami i luźnymi uwagami, prac poświęconych temu problemowi. Tymczasem wydaje się, że problem ten jest szczególnie ważny i palący w ramach całokształtu pracy duszpasterskiej. Młodzież jest do pewnego stopnia zaniedbana w szkole podstawowej, później zaś nie poświęca się jej osobnej uwagi w pracy duszpasterskiej. Co więcej, często wymyka się ona nawet spod ogólnego oddziaływania duszpasterskiego. Byłoby więc poważnym niedociągnięciem ze strony duszpasterzy, gdyby nie poświęcili jej osobnej uwagi w swojej pracy parafialnej i to w momencie wstępowania jej na drogę życia rodzinnego.

Mając na uwadze zarówno znaczenie kwestii przygotowania młodzieży pozaszkolnej do małżeństwa w całości jej życia religijno-moralnego, jak i fakt, że tym sprawom w literaturze pastoralnej niewiele poświęca się uwagi, w niniejszej pracy jako temat — jak się wydaje ważny i nowy — podjęliśmy „Rola duszpasterza w przygotowaniu do Sakramentu Małżeństwa wiejskiej młodzieży pozaszkolnej, na przykładzie wybranych parafii diecezji warmińskiej".

Zanim dokładnie sprecyzujemy problem, spróbujmy wcześniej wy-

jaśnić sam temat pracy. Przez rolę rozumiemy zespół zadań [1], jakie duszpasterz ma do wypełnienia wobec młodzieży pozaszkolnej przygotowującej się aktualnie do przyjęcia Sakramentu Małżeństwa. Zadania te są wprawdzie określone w teologii i nauczaniu Kościoła, ze względu jednak na przedmiot oddziaływania, koniecznym jest jeszcze zbadanie aktualnego stanu religijno-moralnego młodzieży i wyłaniających się z niego potrzeb duszpasterskich w konkretnych grupach młodzieży pozaszkolnej. To z kolei skłoniło nas do skonkretyzowania się na wiejskiej młodzieży pozaszkolnej w diecezji warmińskiej.

Wiadomo, że obecnie problem młodzieży na Ziemiach Odzyskanych nabiera szczególnego znaczenia. Nadchodzi bowiem wyż demograficzny wywołany zasiedleniem tych ziem po wojnie przez ludzi młodych przybyłych z różnych stron Polski. Obecnie, jak informują demografowie, ludzie urodzeni na tych ziemiach wynoszą 40% [2].

Jeżeli gdziekolwiek, to szczególnie na Ziemiach Odzyskanych, a w tym i w diecezji warmińskiej zagadnienie przygotowania wiejskiej młodzieży pozaszkolnej do małżeństwa jest szczególnie aktualne. Nie można było przebadać całej diecezji, dlatego ograniczono się do kilku typowych parafii. Stąd w temacie zaznaczono: „na przykładzie wybranych parafii diecezji warmińskiej".

W związku z powyższymi uwagami ogólny problem pracy sformułować można następująco. Jakie metody duszpasterskie powinny być stosowane przez współczesnego duszpasterza, aby jego oddziaływanie było najbardziej skuteczne w zakresie przygotowania wiejskiej młodzieży pozaszkolnej do Sakramentu Małżeństwa. Rozwiązanie tego problemu wymaga jeszcze postawienia szeregu pytań szczegółowych: jakie są normy teologiczne duszpasterskiego oddziaływania; co w tym zakresie mówi psychologia i pedagogika; następnie jaki jest faktyczny stan potrzeb religijno-moralnych młodzieży, gdy chodzi o jej przygotowanie do małżeństwa; wreszcie jakie w związku z normami Kościoła i faktycznym stanem potrzeb duszpasterskich należy obecnie stosować metody pracy duszpasterskiej?

Postawiony powyżej problem i zasygnalizowana problematyka pracy wymaga rozpracowania w następujących częściach. W pierwszej części zostaną zanalizowane teoretyczne podstawy duszpasterstwa w zakresie przygotowania młodzieży do Sakramentu Małżeństwa. Podstawy te ujęte zostaną w trzech aspektach: teologicznym, psychologicznym i pedagogicznym. W aspekcie teologicznym omówimy teologię małżeństwa ze

[1] J. Szczepański: Elementarne pojęcie socjologii. Warszawa 1963 s. 76—77.
[2] S. Żyromski: Przeobrażenia demograficzne w województwie olsztyńskim. *Komunikaty Mazursko-Warmińskie* nr 3, 1964 s. 334—345.

szczególnym uwzględnieniem norm w zakresie przygotowania do małżeństwa. W aspekcie psychologicznym zwrócimy uwagę na problemy związane z biologiczno-psychologicznym rozwojem młodzieży oraz jej zróżnicowaniem w płci. W aspekcie pedagogicznym wreszcie omówimy postulaty płynące z chrześcijańskiej koncepcji wychowania, uwzględniając zwłaszcza wychowanie do miłości. W drugiej części scharakteryzujemy religijno-moralne postawy młodzieży, rozpatrując szczególnie jej poglądy na małżeństwo chrześcijańskie w oparciu o materiał empiryczny. Zamierzamy przede wszystkim wyłowić aktualne potrzeby młodzieży przygotowującej się do małżeństwa. Zwrócimy w końcu uwagę na wysunięcie metod duszpastersko-wychowawczych, które jak się wydaje, są konieczne do tego, aby duszpasterz mógł należycie wypełnić swoje zadanie związane z przygotowaniem młodzieży do małżeństwa, a także do całego życia.

Ponieważ praca ta pisana jest z dziedziny pedagogiki duszpasterskiej, metody stosowane w niej będą odpowiednie dla tej nauki. Ogólnie można metody te scharakteryzować następująco. Z jednej strony czerpią one zasady z nauki chrześcijańskiej, głównie z teologii, z drugiej zaś bierze się pod uwagę stan faktyczny, by w końcu przejść do wypracowania aktualnych zasad i metod działania umożliwiającego w sposób najbardziej skuteczny realizację zamierzonego celu. Będzie to więc metoda zarówno indukcji, jak i dedukcji, analizy i syntezy, oraz związane z nimi, różne metody szczegółowe jak metoda analizy krytycznej, metoda socjologiczna, statystyczna itp.[3].

Pozostają jeszcze do omówienia materiały, źródła na których zamierzamy oprzeć niniejszą pracę. Ze względu na odmienne części pracy, materiały źródłowe będą zróżnicowane. W pierwszej części oprzemy się na materiałach zastanych, w postaci istniejącej już literatury fachowej zarówno polskiej jak i zagranicznej. Będą to materiały z dziedziny teologii, psychologii i pedagogiki. W drugiej części oprzemy się głównie na materiale empirycznym, uzyskanym przy pomocy ankiet środowiskowych, przeprowadzonych w wybranych parafiach diecezji warmińskiej, jak również przy pomocy osobistych wywiadów z poszczególnymi duszpasterzami.

Po tych uwagach wstępnych dotyczących rozpracowania podjętego tematu, postawienia problemu, problematyki, omówienia metod stosowanych w pracy oraz źródeł i literatury, w artykule niniejszym skoncentrujemy się na części drugiej pracy jako bardziej praktycznej i powiedziałbym pilniejszej.

---

[3] W. Piwowarski: Dwie koncepcje teologii pastoralnej. *Zeszyty Naukowe KUL* VI, 1 (1963) 86—87.

I. CHARAKTERYSTYKA WIEJSKIEJ MŁODZIEŻY POZASZKOLNEJ W BADANYCH PARAFIACH DIECEZJI WARMIŃSKIEJ

Przedstawienie roli duszpasterza w przygotowaniu młodzieży do Sakramentu Małżeństwa wymaga uwzględnienia nie tylko teoretycznych podstaw duszpasterstwa, lecz także dokładnej znajomości podmiotu oddziaływania. Chodzi o to, aby omawiana działalność duszpasterska była dostosowana do aktualnych potrzeb młodzieży a przez to bardziej skuteczna.

W związku z tym należało przeprowadzić badania środowiskowe przy pomocy różnych technik, pozwalających na stworzenie możliwie dokładnego obrazu religijno-moralnego młodzieży, a szczególnie na uchwycenie jej poglądów na małżeństwo chrześcijańskie oraz uświadomienie sobie potrzeb młodzieży w zakresie przygotowania do małżeństwa.

Problemy te zostaną szerzej omówione w poniższych dwóch rozdziałach.

1. CEL I METODY BADAŃ

Zasygnalizowane powyżej badania zostały przeprowadzone w dziewięciu parafiach, odpowiednio dobranych, położonych na terenie diecezji warmińskiej. O wyborze parafii zadecydowały dwa czynniki: a. skład ludnościowy, b. odległość parafii od miasta.

Wiadomo, że w diecezji warmińskiej ludność jest złożona z elementu miejscowego i napływowego. Ogólnie mówiąc wśród ludności warmińskiej wyróżnia się trzy zasadnicze grupy: 1. autochtoni, 2. osadnicy z centralnej Polski, a wśród nich przesiedleńcy z akcji „W", 3. repatrianci ze wschodu. Stosunek i rozmieszczenie terytorialne poszczególnych grup nie są jednolite. Autochtoni grupują się w trzech ośrodkach: na Warmii, Mazurach i Powiślu, przy czym katolicy zamieszkują Warmię i Powiśle, a protestanci Mazury zwłaszcza okolice Mrągowa, Pisza i Szczytna. Osadnicy z centralnej Polski zasiedlili tereny położone bliżej dawnej granicy polsko-niemieckiej, repatrianci ze wschodu zajęli w większości środkowe terytoria diecezji, natomiast przesiedleńcy z akcji „W" zamieszkali głównie północne tereny diecezji. Oczywiście przedstawione zgrupowanie terytorialne ludzi nie jest ścisłe, gdyż na ogół w każdej miejscowości na terenie diecezji można spotkać wszystkie wymienione kategorie ludzi. Tutaj chodzi tylko o wskazanie na pewne zagęszczenie ludności występujące na terenie diecezji. Dobierając parafie do badania starano się uwzględnić właśnie te kategorie ludzi i ich rozmieszczenie. I tak, spośród dziewięciu parafii przebadanych na autochtonów przypada trzy, na osadników z centralnej Polski i przesiedleńców z akcji „W" trzy, na repatriantów ze wschodu również trzy.

W diecezji warmińskiej jak dotychczas przeważa ludność wiejska [4]. Miast stosunkowo jest niewiele, skutkiem tego więcej jest wsi znacznie oddalonych od miasta niż podmiejskich. Mając na uwadze ten fakt trzeba zaznaczyć, że wśród badanych parafii tylko trzy są podmiejskie, a reszta to wiejskie.

a. Cel badań

We wszystkich wymienionych parafiach przeprowadzono badania socjologiczne jesienią 1965 roku. Celem ich było uchwycenie wzorca małżeństwa istniejącego w środowiskach młodzieży wiejskiej, zwłaszcza pozaszkolnej w kontekście ich życia religijno-moralnego. W związku z tym należało podjąć kilka zabiegów badawczych. Przede wszystkim należało uchwycić poglądy młodzieży na małżeństwo, jego cele i zadania oraz stwierdzić na ile młodzież jest ich świadoma, myśląc o zawarciu związku małżeńskiego w bliższej lub dalszej przyszłości. Następnie należało uwzględnić stan ich religijności i moralności, co niewątpliwie rzutuje na małżeństwo jako podstawowy problem życiowy. Wreszcie trzeba było sięgnąć do szerszego kontekstu społeczno-kulturalnego, w którym kształtują się ideały i dążenia badanej młodzieży.

b. Metody badań

Trudno byłoby przy tak postawionym celu badań ograniczyć się tylko do metody ankietowej. Należało jeszcze uwzględnić inne techniki badawcze, dzięki którym można byłoby wytworzyć sobie w miarę możliwości pełny obraz życia religijno-moralnego młodzieży w łączności ze środowiskiem, które niewątpliwie wywiera wpływ i to znaczny na jej zachowanie. W związku z tym w badaniach posłużono się następującymi technikami:

1. Obserwacją pośrednią, która polega na zgromadzeniu i analizie istniejących danych o młodzieży warmińskiej w archiwach parafialnych, książkach i artykułach publikowanych oraz materiałach socjograficznych w większości jeszcze nie publikowanych, udostępnionych mi przez Ks. Dr Władysława Piwowarskiego.

2. Obserwacje bezpośrednie kontrolowane i niekontrolowane, które prowadziłem w diecezji warmińskiej w różnych odstępach czasu od 1960 r. a w szczególności latem 1965 roku.

3. Wywiady przeprowadzone z proboszczami w różnych parafiach. W sumie przeprowadzono ich 65, ponadto przeprowadzono także wywiady z młodzieżą i rodzicami w badanych parafiach, razem około 100.

[4] Rocznik statystyczny Województwa Olsztyńskiego. Olsztyn 1963, tabela 2, s. 25, ludność wiejska według spisu z dnia 6 XII 1960 r. wynosi 64,1% ogółu ludności województwa.

4. Ankieta przeprowadzona w dziewięciu wspomnianych wyżej parafiach z młodzieżą wiejską pozaszkolną według ustalonych pytań kwestionariusza, które niżej przytaczamy.

W założeniu konstrukcyjnym kwiestionariusza kierowano się chęcią znalezienia na drodze tej metody informacji na następujące zagadnienia: a. Dane personalne dotyczące płci, wieku, miejsca pracy, pochodzenia terytorialnego rodziców oraz sytuacji rodzinnej badanych. b. Stosunek badanej młodzieży do podstawowych praktyk religijnych: modlitwy codziennej, niedzielnej Mszy świętej i Komunii św. wielkanocnej. c. Stosunek badanej młodzieży do kazań i nauk przedmałżeńskich. d. Poglądy na okres narzeczeństwa. e. Problem uświadomienia i czystości przedmałżeńskiej. f. Poglądy badanej zbiorowości na istotę małżeństwa chrześcijańskiego. g. Posiadane plany co do swojej przyszłej rodziny. h. Problem pożycia i czystości małżeńskiej. i. Zamiary przygotowania się do zawarcia związku małżeńskiego. j. Naśladowanie rodziców jako ideału, który badani chcą realizować w swoim przyszłym małżeństwie.

Równocześnie w ramach prowadzonych badań chodziło o sprawdzenie hipotez nasuwających się z obserwacji badanych: 1. Młodzież wiejska pozaszkolna jest przywiązana do Kościoła i praktyki swoje na ogół spełnia dobrze. 2. Poglądy na małżeństwo katolickie ma pomieszane i nieskrystalizowane.

Po przeprowadzeniu poprzedzających ostateczną redakcję badań próbnych, które pozwoliły wykryć niezrozumiałe pytania, kwestionariusz przybrał następującą formę.

ANKIETA

INSTRUKCJA DO ANKIETY: Ankieta ta jest anonimowa i dobrowolna. Ma ona dostarczyć materiału do pracy naukowej. Twoja wypowiedź może być bardzo cenna i pożyteczna. W związku z tym przeczytaj uważnie pytania, postaraj się je dobrze zrozumieć i daj poważną, samodzielną i szczerą odpowiedź.

1. Kawaler — panna, rok urodzenia.
2. Pracujesz w gospodarstwie rodzinnym czy poza gospodarstwem? Ewentualnie czy dojeżdżasz do pracy?
3. Z którego województwa pochodzą Twoi rodzice?
4. Czy rodzice Twoi żyją? Czy mają ślub kościelny? tak, nie.
5. Jak często: a) odmawiasz pacierz? b) uczęszczasz na Mszę św.? c) przystępujesz do Komunii św.?
6. Czy korzystasz z kazań? tak, nie. Dlaczego?
7. Czy bierzesz udział w naukach przedmałżeńskich?
8. Czy masz narzeczoną — narzeczonego? tak, nie. Co o nim wiesz?
9. Jak długo według ciebie powinien trwać stan narzeczeństwa i jaki jest jego cel?
10. Co według Ciebie decyduje o wyborze narzeczonej (go)?

11. Czy w stanie przedmałżeńskim powinna obowiązywać czystość, czy swoboda życia płciowego?
12. Kto pierwszy i jak uświadomił Cię w sprawach małżeńskich?
13. Czy pragniesz, by Twoje małżeństwo było zawarte w Kościele, czy tylko w Urzędzie Stanu Cywilnego? Dlaczego?
14. Czy można przysięgać dozgonną miłość i wierność?
15. Czy dopuszczasz możliwość takiej sytuacji, w której zgodził (a) byś się na rozwód? tak, nie. Co według Ciebie może być przyczyną rozwodu?
16. Czy jest różnica między rozwodem a separacją kościelną i co Twoim zdaniem jest lepsze? Dlaczego?
17. Ile chciał(a)byś mieć dzieci w swoim małżeństwie?
18. Czy należy stosować regulację urodzin? Jaką?
19. Czy należy przerywać ciążę? Czym to uzasadniasz?
20. Czy chciał(a)byś naśladować zalety rodziców w przyszłym swoim małżeństwie? Jakie?
21. Co robisz w kierunku dobrego przygotowania się do małżeństwa?
22. Skąd obecnie czerpiesz wiadomości interesujące Cię o małżeństwie?
23. Co Ci się jeszcze nasuwa w związku z ankietą?

Przy układzie tego kwestionariusza zwracano nie tylko uwagę na zawartość treściową poszczególnych pytań, by udzielone odpowiedzi dotyczyły faktycznie postawionych problemów, lecz również kierowano się wymogami metodologicznymi odnośnie samej konstrukcji kwestionariusza oraz wskazaniami współczesnej psychologii i pedagogiki [5]. Zastosowano w ankiecie następujące zasady: 1. Zasadę zainteresowania badanych przedmiotem badań. 2. Zasadę anonimowości badanej młodzieży. 3. Poprawną konstrukcję pytań. 4. Zasadę stopniowania w doborze pytań. 5. Zasadę logicznego układu pytań.

Ad 1. Zarówno wprowadzenie wygłoszone przez przeprowadzającego badanie, jak i instrukcje zawarte w tekście oraz dobór pytań odpowiadających problematyce nurtującej żywo wiejską młodzież pozaszkolną, miały za zadanie m. in. zainteresować badanych i pobudzić do chętnego i poważnego potraktowania ankiety.

Ad 2. Anonimowość ankiet wraz z założeniem, że badania zostaną przeprowadzone wśród młodzieży nieznanej skądinąd badającemu, eliminowała w znacznym stopniu nieszczerość młodzieży przy dawaniu odpowiedzi na pytania ankiety lub świadomą chęć zatajenia czy sfałszowania prawdy.

Ad 3. W sformułowaniu pytań starano się o to, by pytania nie były sugestywne i nie były równocześnie zbyt ogólnikowe. Niezrozumiałe ter-

[5] S. Szostkiewicz: Procedury i techniki badań socjologicznych. Wyższa Szkoła Nauk Społecznych przy KC PZPR. Warszawa 1961 (skrypt), s. 85 nn; M. Kreutz: Podstawy psychologii. Kraków 1949 s. 330—331; tenże: Metody współczesnej psychologii. Warszawa 1962 s. 434—435; Z. Zaborowski: Psychologia społeczna a wychowanie. Warszawa 1962 s. 167.

miny względnie wieloznaczne słowa zastąpiono jaśniejszymi i ściślejszymi. W większej części były to pytania otwarte i zostawiono możność motywacji — dlaczego.

Ad 4. Pytania kwestionariusza zostały ułożone w ten sposób, że po wstępnych danych następowały pytania stosunkowo łatwe (tak w treści, jak i w sposobie odpowiadania na nie), po nich coraz trudniejsze, wymagające zastanowienia się i motywacji, by pod koniec powrócić do pytań łatwiejszych i prostszych.

Ad 5. Pytania zostały zgrupowane wokół następujących danych: a. dane personalne, b. dane środowiskowe, c. dane dotyczące sposobu postępowania, d. dane dotyczące opinii, motywów, e. dane dotyczące oczekiwań, zamiarów i dążeń.

2. TECHNIKA PRZEPROWADZONYCH BADAŃ, WARTOŚĆ ZEBRANEGO MATERIAŁU

W rozprowadzeniu i zebraniu ankiety posłużono się następującą techniką: w każdej z wybranych parafii po uprzednim porozumieniu z Ks. Proboszczem w dowolną niedzielę przed Mszą św., na której było najwięcej młodzieży pozaszkolnej, zaapelowano do niej z ambony, aby bądź to zgromadziła się zaraz po Mszy św. w sali katechetycznej, bądź też zatrzymała się w kościele, celem omówienia ważnych i interesujących ją zagadnień związanych z przygotowaniem do małżeństwa. We wszystkich wypadkach apel był skuteczny. Za każdym razem po apelu do młodzieży przygotowano odpowiednią ilość egzemplarzy kwestionariusza przebitego na maszynie, czystego papieru i przyborów do pisania. Badania rozpoczynano i kończono krótką modlitwą w intencji młodzieży. Przed rozdaniem formularza przeprowadzający badania wygłaszał krótkie wprowadzenie następującej treści:

Po przedstawieniu się młodzieży mówił: „Zwracam się do Was z gorącą prośbą o pomoc w pracy naukowej przez chętne i zgodne z prawdą i samodzielne (bez porozumienia się z koleżankami czy kolegami) odpowiedzi na pytania, które za chwilę Wam wręczę. Udział w ankiecie jest dobrowolny, ankiety są anonimowe. Jestem wśród Was po raz pierwszy, nikogo z Was nie znam i na pewno żadnemu z miejscowych księży nie dam odpowiedzi do przeglądania. Ankiety nie należy podpisywać, ani też pisać adresu. Wartość ankiety zależy jedynie od Waszej szczerości, na którą liczę i sądzę, że się nie zawiodę".

Po podaniu ogólnej instrukcji, zapytano, czy wszyscy obecni należą do młodzieży wiejskiej pozaszkolnej, tzn. czy nie są uczniami szkół średnich a następnie każdy z obecnych otrzymał kwestionariusz ankiety. Przed rozpoczęciem wypełniania ankiety, głośno, powoli i wyraźnie przeczytano poszczególne pytania, w trakcie czego wyjaśniano jeszcze techniczne szczegóły wypełnienia ankiety. Następnie wszyscy obecni raz jeszcze sami

przeczytali formularz, w czasie którego przeprowadzający rozdawał czyste arkusze papieru i przybory do pisania. Po przeczytaniu każdy mógł zapytać o wyjaśnienie niezrozumiałych słów. Czas wypełnienia ankiety nie był ograniczony, a więc każdy swobodnie powoli mógł udzielać odpowiedzi na pytania ankiety. Przeważnie w ciągu 60 do 70 minut wszyscy zdążyli odpowiedzieć na pytania. Po zakończeniu każdy respondent osobiście zanosił ankietę do przygotowanego na ten cel pudełka. Po zebraniu ankiet i podziękowaniu młodzieży za włożony trud następowała wspólna modlitwa i młodzież mogła iść do domów.

Bardzo często już po przeprowadzeniu badania, wielu zatrzymywało się i pytało, względnie wyjaśniało swoje stanowisko dotyczące problemów poruszonych w ankiecie.

W wyniku przeprowadzonej ankiety zebrano 350 odpowiedzi, z czego 27 nie nadawało się do wykorzystania. Do analizy pozostały więc 323 ankiety. Dodajmy, że ankiety zwrócili wszyscy respondenci.

Ankieta przypuszczalnie nie jest reprezentatywna dla całej wiejskiej młodzieży pozaszkolnej. Niewątpliwie jednak jest reprezentatywna dla młodzieży kościelnej, tzn. biorącej udział w niedzielnej Mszy św. Nie została nią objęta młodzież uczęszczająca rzadko lub wcale, co wskazuje na fakt, że gdyby ankieta objęła całą młodzież wyniki jej byłyby częściowo niższe.

Zebrany materiał w toku przeprowadzonych badań terenowych ma charakter subiektywno-obiektywny. Z jednej strony zgromadzono dane o młodzieży bądź zastane, bądź wytwarzane w toku badań, z drugiej zaś przebadano samą młodzież. Wartość materiału nie jest więc jednolita. Pewne zastrzeżenia budzi sama ankieta, która stanowiła bądź co bądź najważniejsze narzędzie badawcze. Zastrzeżenia te płyną nie z samego sposobu przeprowadzenia jej ale z ogólnych niedomagań tej metody.

Jak wiadomo w badaniach wzorców małżeństwa rozróżnia się trzy kwestie: Można badać: 1. modele propagowane przez proboszczów, 2. modele środowiskowe, kursujące wśród ludzi, 3. wzory faktycznego zachowania.

Ankieta niestety nie pozwala uchwycić wszystkich tych modeli czy wzorów, co więcej może je zaciemnić.

Socjologowie podkreślają [6], że przy pomocy techniki ankiety czy wywiadu można badać głównie modele środowiskowe, czyli nie faktyczne poglądy poszczególnych respondentów na model małżeństwa, lecz poglądy obiegowe w danym środowisku, o co też głównie chodzi w samych badaniach. Z tego względu koniecznym jest uzupełnienie badań ankietowych materiałami obiektywnymi.

[6] Por. A. Kłoskowska: Wzory i modele w socjologicznych badaniach rodziny, *Studia Socjologiczne* 1962, nr 2/5, s. 35—55.

Zebrane ankiety zostały oznaczone w następujący sposób:

1. Liczbami arabskimi od 1 do 323 oznaczono numery porządkowe ankiety.

2. Numery porządkowe od 1 do 108 oznaczają ankiety wypełnione przez młodzież męską, natomiast od 109 do 323 wypełnione przez młodzież żeńską.

3. Te dwie grupy respondentów tzn. młodzież męską i żeńską podzielono jeszcze na dwie. Kryterium podziału było źródło pracy. I tak: a) młodzież męską zatrudnioną w rolnictwie oznaczono numerami porządkowymi od 1 do 51, natomiast zatrudnioną poza rolnictwem numerami od 52 do 108. b. młodzież żeńską zatrudnioną w rolnictwie oznaczono numerami porządkowymi od 176 do 323, natomiast zatrudnioną poza rolnictwem numerami od 109 do 175.

4. Każdy formularz ankiety został jeszcze oznaczony symbolem oznaczającym poszczególną parafię, gdzie został wypełniony. Parafia 1 = D, 2 = Kl, 3 = F, 4 = K, 5 = G, 6 = OR, 7 = Fr, 8 = Db, 9 = S.

Nie wprowadzono specjalnego oznaczania młodzieży ze względu na pochodzenie regionalne jej rodziców.

3. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA BADANEJ ZBIOROWOŚCI

Przedmiotem badań jest młodzież pozaszkolna z wybranych parafii wiejskich diecezji warmińskiej. Chcąc bliżej określić jej postawy religijno-moralne, poglądy na małżeństwo, potrzeby w zakresie przygotowania do małżeństwa, trzeba najpierw scharakteryzować ją jąko kategorię społeczną. Stąd w tym paragrafie po wyjaśnieniu samego pojęcia „młodzież" przyjrzymy się jej pod kątem zróżnicowania ze względu na płeć, wiek, pochodzenie terytorialne rodziców, sytuację rodzinną oraz stan zatrudnienia.

Nazwa „młodzież" jako kategoria socjologiczna może mieć kilka znaczeń. Może oznaczać zbiór wszystkich młodych ludzi objętych pewnymi, mniej lub więcej arbitralnie zakreślonymi granicami wieku; może oznaczać pewne kategorie ludzi rozpoczynających wykonywanie określonych funkcji społecznych, bez względu na to, jaki jest ich wiek biologiczny; może wreszcie odnosić się do tych młodych ludzi, którzy zostali ujęci w instytucjonalne ramy organizacji i wskutek tego przedstawiają siłę mogącą się angażować czynnie w różnych działaniach społecznych [7].

Młodzież w aspekcie socjologicznym określa się również jako: „zbiorowość ludzi, którzy uczą się sposobów tworzenia kultury, wybierają sobie cele życiowe, zapewniają sobie podstawę egzystencji materialnej.

[7] J. Szczepański: Młodzież w współczesnym świecie. *Nowa Szkoła* 1959 nr 9 s. 2--3.

Rzeczą ważną jest to, że czynią to po raz pierwszy w życiu" [8]. Można by tu dodać, że są to przeważne ludzie, którzy jeszcze nie założyli rodziny, nie troszczą się o zabezpieczenie swej starości. Są zbiorowością ludzi, którzy dysponują dużym zasobem biologicznym i psychicznym sił skłaniających do intensywnej aktywności. Reprezentują nowo narastającą rzeczywistość. [9]

W naszym wypadku ma zastosowanie pierwsze określenie młodzieży, z tym jednak, że zawężono je do pozaszkolnej młodzieży wiejskiej, której granice wieku zakreślono od 16 do 25 lat. Oczywiście można się dopatrzeć pewnych zbieżności pomiędzy pierwszym i następnymi określeniami. W badaniach wzięto pod uwagę młodzież, która nie założyła jeszcze własnej rodziny, to znaczy jest stanu wolnego i przed którą w bliższej lub dalszej przyszłości stoi możliwość podjęcia tej ważnej decyzji.

Ponieważ na terenie niektórych parafii znajdują się przedstawiciele innych wyznań, chociaż w mniejszości, trzeba tu zaznaczyć, że wszyscy respondenci są wyznania rzymsko-katolickiego, gdyż tylko do takich można było łatwo dotrzeć, zapraszając ich na spotkanie po którymkolwiek nabożeństwie. Wspomnieć tu należy również, że w większości respondenci to tylko absolwenci szkoły podstawowej, którzy bądź to nie dostali się do szkół średnich, bądź też zostali zatrzymani przez rodziców do pomocy w pracy na roli. W ankiecie nie było pytania dotyczącego wykształcenia, ale w ramach rozmów i wywiadów z respondentami ankiety można było się zorientować, że była mała grupa takich, którzy po skończeniu siódmej klasy przeszli jakieś zawodowe przeszkolenie, a także dosyć spora grupa takich, którzy nie ukończyli nawet siedmiu klas. Widać było podczas wypełniania ankiety jak im trudno szło nawet pisanie.

Po przerwaniu systematycznego nauczana w szkole wszyscy respondenci pogłębienie swojej wiedzy religijnej ograniczali tylko do kazań niedzielnych, bardzo często nierozumianych, co powodowało ciągłe obniżanie się wśród tej młodzieży poziomu wiedzy religijnej, z czego nie może nie zdawać sobie sprawy duszpasterz.

Nie bez znaczenia jest fakt, że cała badana młodzież objęta jest działaniem kultury masowej, szerzonej za pośrednictwem prasy, radia i filmu, a także w miejscowościach położonych bliżej Olsztyna i Gdańska, nie rzadką jest telewizor dostępny dla większego kręgu publiczności w świetlicach PGR czy świetlicach wiejskich.

a. Płeć badanych

Na ogólną liczbę 323 respondentów młodzież męska liczy 108 osób, co stanowi 33,6% ogółu badanych, a młodzież żeńska liczy 215 osób, co sta-

[8] C. Czapów: Problem „nowej" młodzieży. *Więź* 2 (1959) nr 5 s. 41.
[9] Tamże, s. 42; Por. A. E. Morgan: The Needs of Youth. London 1939

now 66,4% ogółu badanych. Z powyższych danych widzimy, że młodzież żeńska wysoko przeważa. Ta dysproporcja nie była zamierzona, ale powstała przypadkowo, gdyż niemal w każdej badanej parafii wśród wypełniających ankietę przeważała młodzież żeńska, a wszystkie dobrze wypełnione ankiety zostały zakwalifikowane do analizy. Fakt ten można wytłumaczyć dwiema przyczynami. Rocznik statystyczny wskazuje, że wśród ludności wiejskiej na terenach objętych badaniami na 100 mężczyzn przypadają 104 kobiety [10], druga przyczyna to ta, że wielu przedstawicieli młodzieży męskiej nie mogło wziąć udziału w wypełnieniu ankiety z powodu odbywania służby wojskowej.

b. Wiek badanych

Całą badaną zbiorowość badano w granicach wieku od 16 do 25 lat. Poniższa tabela przedstawia zróżnicowanie młodzieży ze względu na wiek w liczbach i procentach.

Tabela Nr 1 — wiek badanych

Wiek	Młodzież męska	Młodzież żeńska	Ogółem	
			liczba	%
16	—	7	7	2,2
17	24	36	60	18,5
18	20	73	93	28,7
19	8	37	45	14,2
20	11	18	29	8,9
21	6	15	21	6,4
22	9	10	19	5,8
23	8	5	13	4,0
24	8	3	11	3,7
25	14	11	25	7,6
Razem	108	215	323	100

Całą młodzież badaną, liczącą dziesięć roczników, moglibyśmy podzielić na dwie grupy biorąc za podstawę wiek.

Pierwsza grupa to młodzież od lat 16 do 18 włącznie. Nazwijmy ją młodzieżą młodszą. Druga grupa to młodzież od lat 18 do 25 — młodzież starsza. Analizując liczbowy skład tej młodzieży na podstawie tabeli nr 1 widzimy, że młodzieży młodszej jest 160 osób, co stanowi 49,2% ogólnej liczby badanych, a młodzieży starszej jest 163 osoby tj. 50,8% ogółu. Biorąc pod uwagę poszczególne roczniki musimy stwierdzić, że najliczniej reprezentowane są: 18-latki — 93 osoby tj. 28,7%; następnie 17-latki —

[10] Rocznik statystyczny Województwa Olsztyńskiego 1963, Olsztyn 1964 s. 27.

60 osób, tj. 18,5% i na trzecim miejscu 19-latki — 45 osób, tj. 14,2% ogółu badanych. Najsłabiej reprezentowane są roczniki: szesnastolatki — 7 osób — tj. 2,2%, następnie ci, którzy ukończyli 24 lata — 11 osób, tj. 3,7% oraz ci, którzy ukończyli 23 lata — 13 osób, tj 4% wszystkich badanych.

Te zestawienia liczbowe reprezentacji poszczególnych roczników mogą świadczyć o intensywności zainteresowania przygotowaniem do Sakramentu Małżeństwa. Mała reprezentatywność w badaniach szesnastolatków tłumaczyć się może tym, że w ostatnich latach coraz mniej młodzieży po ukończeniu szkoły podstawowej zostaje w domu, przerywa naukę, lecz przeciwnie, niemal wszyscy starają się ukończyć jakąś szkołę zawodową. Dalszą przyczyną jest to, że młodzież ta nie przejawia jeszcze większego zainteresowana problematyką przygotowania do Sakramentu Małżeństwa.

Tabela nr 1 różnicuje poszczególne roczniki pod względem płci. Widzimy, że wśród młodzieży męskiej najliczniejszy jest rocznik siedemnastolatków, następnie osiemnastolatków i ostatni rocznik 25-latków, gdzie na ogólną liczbę respondentów 25, młodzież męska posiada 14 przedstawicieli. Najliczniejsze roczniki wśród młodzieży żeńskiej to osiemnastolatki, dziewiętnastolatki i siedemnastolatki. Brak respondentów młodzieży męskiej wśród szesnastolatków można wytłumaczyć wyżej podanymi przyczynami.

c. Pochodzenie terytorialne rodziców

Teren objęty badaniami to Ziemie Odzyskane w 1945 roku, na których zamieszkali osiedleńcy z różnych rejonów Polski. Fakt ten nie może być obojętnym dla duszpasterstwa, a zwłaszcza gdy chodzi o przygotowanie do Sakramentu Małżeństwa, dlatego następne pytanie ankiety dotyczy właśnie tej sprawy.

Tabela Nr 2 — pochodzenie regionalne

	Młodzież		Ogółem	%
	męska	żeńska		
Autochtoni	22	29	51	15,5
Przesiedleńcy z Polski Centralnej	60	146	206	63,8
Repatrianci	26	40	66	20,7
Razem	108	215	323	100

Pytanie w ankiecie, przy pomocy którego chciano się dowiedzieć o terytorialnym pochodzeniu rodziców badanego, brzmiało: „Z którego województwa pochodzą Twoi rodzice?".

Przy analizie odpowiedzi na to pytanie, by nie zacieśnić obrazu regionalności pochodzenia rodziców postanowiono z góry podzielić całość na trzy regiony, trzy terytoria z których wywodzą się rodzice respondentów. Pierwszy to autochtoni — czyli mieszkańcy, którzy od wielu pokoleń żyli na tym terytorium. Obejmują oni całe województwo olsztyńskie. Drugim regionem to województwa centralne, z których pochodzą przesiedleńcy. Wchodzą tutaj takie województwa jak: warszawskie, poznańskie, białostockie, lubelskie, rzeszowskie, krakowskie, kieleckie, bydgoskie i łódzkie. Trzecia grupa to respondenci z terenów wschodnich, którzy po wojnie zostali repatriowani ze Związku Radzieckiego. Należą tu przede wszystkim tereny Wileńskiego, Polesia, i Wołynia. Mimo, że badana zbiorowość w olbrzymiej większości urodzona jest już na terenie diecezji warmińskiej, to jednak folklor regionalny, który przynieśli ze sobą rodzice jest bardzo żywy, odbija się na religijności, zwyczajach i obyczajach, które trzeba w pracy duszpasterskiej wziąć pod uwagę. Analizując liczbowo pochodzenie terytorialne rodziców badanej młodzieży jak to widzimy w tabeli nr 2, stwierdzamy, że rodzice 206 respondentów co stanowi 63,8% pochodzą z województw centralnych, np. z warszawskiego — 92 respondentów, tj. 28,6%; z lubelskiego — 25 respondentów, tj. 7,8%; z rzeszowskiego — 30 respondentów — tj. 9,3%; z białostockiego — 29 respondentów — tj. 9,0% ogółu badanych itd.; natomiast rodzice 66 respondentów co stanowi 20,7% ogółu badanych pochodzą z Wileńskiego, Polesia i Wołynia. Grupę najbardziej specyficzną stanowią autochtoni, tj. ci, którzy nie zmieniali po zakończeniu działań wojennych w 1945 roku miejsca swego zamieszkania. Koncentrują się oni na terenie dawnej Warmii w powiatach: olsztyńskim, lidzbarskim i biskupieckim. W tabeli nr 2 widzimy, że rodzice 51 respondentów tj. 15,5% ogółu to autochtoni.

Omawiana tabela obrazuje nam jeszcze, ile w poszczególnych grupach pochodzenia regionalnego rodziców jest młodzieży męskiej i młodzieży żeńskiej. I tak: na 51 respondentów, których rodzice są autochtonami jest 22 kawalerów i 29 panien; na 206 respondentów, których rodzice pochodzą z centralnej Polski kawalerów jest 60, a panien 146 i wreszcie na 66 respondentów, których rodzice są repatriantami jest 26 kawalerów i 40 panien.

d. Sytuacja rodzinna

Postawa religijno-moralna młodzieży jest w dużym stopniu uwarunkowana sytuacją rodzinną. Dlatego też w ankiecie znalazło się takie pytanie: „Czy rodzice Twoi żyją? Czy mają ślub kościelny?".

Opieka rodziców i troska o swoje dzieci, ich dobry przykład, potrafią

powstrzymać młodego człowieka od niejednego fałszywego kroku. Brak rodziców, czy też ich gorszące życie, zły przykład bywają poowdem niejednej tragedii młodzieńca czy panny.

Tabela Nr 3 — sytuacja rodzinna

Rodzice	Młodzież		Ogółem	%
	męska	żeńska		
żyją oboje	84	185	269	83,2
nie żyją oboje	6	5	11	3,5
nie żyje ojciec	12	20	32	9,9
nie żyje matka	5	5	10	3,1
brak odpowiedzi	1	—	1	0,3
Razem	108	215	323	100

Stanem naturalnym w rodzinie jest, gdy obydwoje rodzice żyją złączeni związkiem małżeńskim. Pełne wychowanie dzieci, zapewnienie potrzeb materialnych, wytworzenie odpowiedniej atmosfery rodzinnej, ogniska domowego, wymaga współpracy ojca i matki. Tabela nr 3 obrazuje nam badaną zbiorowość pod względem sytuacji rodzinnej. Wśród respondentów 269 osób, co stanowi 83,2% całości posiada normalne warunki rodzinne, tzn. tak ojciec jak i matka żyją. W liczbie tej jest 84 młodzieńców i 185 panien. Znikomy procent, bo tylko 3,5% respondentów tj. 11 osób, nie posiada już rodziców. Jest tu 6 kawalerów i 5 panien.

Dalej tabela nr 3 różnicuje respondentów na takich, którzy mają tylko matkę, natomiast ojciec już zmarł, oraz takich których tylko ojciec żyje matka zmarła.

Respondentów, którzy już nie posiadają ojca są 32 osoby, co stanowi 9,9% wszystkich badanych, a jest wśród nich 12 kawalerów i 20 panien, natomiast takich którzy nie posiadają już matki jest 10 osób tj. 3,1% i jest wśród nich 5 młodzieńców i 5 panien. Tylko jeden kawaler nie udzielił odpowiedzi na powyższe pytanie.

Jeśli chodzi o drugą część pytania: „Czy rodzice mają ślub kościelny?", to podobnie jak wyżej jeden tylko nie udzielił odpowiedzi i jedna panna odpowiedziała, że jej rodzice nie mają ślubu kościelnego, a żyją razem związani związkiem cywilnym. Na ogólną liczbę badanych 323 osoby, rodzice 321 respondentów co stanowi 99,4% ogółu rozpoczynali swoje życie małżeńskie od przyjęcia Sakramentu Małżeństwa.

Analiza powyższego pytania wykazuje, że sytuacja rodzinna badanej zbiorowości jest dobra i ogólnie biorąc powinna sprzyjać rozwojowi dodatnich postaw religijno-moralnych u badanej młodzieży.

e. Stan zatrudnienia badanej zbiorowości

Nie jest bez znaczenia stan zatrudnienia badanej młodzieży, decydujący o jej samodzielności i odnoszeniu się do rodziców. W ankiecie postawiono więc pytanie: „Pracujesz w gospodarstwie rodzinnym, czy poza gospodarstwem? Ewentualnie czy dojeżdżasz do pracy?".
A oto zestawienie uzyskanych odpowiedzi.

Tabela Nr 4 — zatrudnienie badanej młodzieży

Wiek	Młodzież męska		Młodzież żeńska		Ogółem	%
	pracuje na roli	pracuje poza rolą	pracuje na roli	pracuje poza rolą		
16	—	—	1	6	7	2,2
17	15	9	25	11	60	18,5
18	6	14	54	19	93	28,7
19	3	5	30	7	45	14,2
20	5	6	13	5	29	8,9
21	3	3	9	6	21	6,4
22	4	5	5	5	19	5,8
23	4	4	2	3	13	4,0
24	5	3	2	1	11	3,7
25	6	8	7	4	25	7,6
	51	57	148	67	323	100

Uwzględniono tylko dwa źródła zatrudnienia: gospodarstwo rolne rodziców i drugie, wszelkie zajęcia poza gospodarstwem rodzinnym, które usamodzielniają młodzież, dają możliwość dysponowania własną zapracowaną pensją. Są to zatrudnienia takie jak: praca w PGR, praca fizyczna przy różnego rodzaju budowach, praca w różnych warsztatach rzemieślniczych, dochodząca pomoc domowa, pomoc do dzieci, konduktorzy w autobusach, listonosze itd.

Obrazując źródło zatrudnienia badanej zbiorowości uwzględnia się również to zagadnienie w zależności od płci i wieku.

Łatwo dostrzegamy, że młodzież męska w większej swej części znalazła zatrudnienie poza gospodarstwem rodzinnym, natomiast młodzież żeńska, mniej może przedsiębiorcza, w przeważającej swej części pozostaje przy rodzicach, pracując w ich gospodarstwie. Następujące dane obrazują ten stan: na 108 respondentów młodzieży męskiej 57, co stanowi 52,7% wszystkich przedstawicieli młodzieży męskiej, pracuje poza gospodarstwem rodzinnym. Młodzież żeńska: na 215 respondentek aż 148 czyli 68,8% tej grupy pracuje na gospodarstwie rodziców, a tylko 67, tj. 31,2% pracuje poza gospodarstwem rodzinnym.

Z powyższych danych widzimy, że młodzież męska w swej większej

liczbie zatrudniona jest poza gospodarstwem rodzinnym, a różnica ta wynosi 5,5%.

Zobaczmy teraz jak to zróżnicowanie przedstawia się uwzględniając wiek respondentów. Wśród respondentów najmłodszych tj. szesnastolatków, których ogólnie jest 7 panien, sześć pracuje poza gospodarstwem rodzinnymi a tylko jedna na gospodarstwie. W najliczniej reprezentowanym roczniku respondentów tj. osiemnastolatków na 20 przedstawicieli młodzieży męskiej, 14 pracuje poza gospodarstwem rodzinnym, natomiast na 73 przedstawicielki młodzieży żeńskiej, 54 pracują na gospodarstwie rodzinnym, a tylko 19 poza gospodarstwem. Wśród respondentów najstarszego rocznika również widzimy podobne zróżnicowanie. Na 14 przedstawicieli młodzieży męskiej 8 pracuje poza gospodarstwem rodzinnym, a 6 na gospodarstwie, zaś na 11 przedstawicielek młodzieży żeńskiej tylko 4 pracują poza gospodarstwem rodzinnym a 7 pracuje na gospodarstwie.

Biorąc pod uwagę grupę respondentów, którzy pracują poza gospodarstwem rodzinnym możemy jeszcze zróżnicować ją na tych, którzy do miejsca pracy dojeżdżają różnymi środkami lokomocji oraz na tych, którzy pracują w miejscu zamieszkania.

Następujące dane obrazują nam to zróżnicowanie. Na 57 respondentów przedstawicieli młodzieży męskiej do pracy dojeżdża tylko 18, czyli 31,6% tej sumy, natomiast 39 tj. 68,4% ogółu młodzieży męskiej, pracującej poza gospodarstwem rodzinnym, pracuje w miejscu zamieszkania. Jeśli chodzi o młodzież żeńską to na 67 respondentek pracujących poza gospodarstwem rodziców 56 czyli 73,6% tej liczby pracuje w miejscu zamieszkania, a tylko 11 respondentek, co stanowi 16,4% ogółu respondentek pracujących poza gospodarstwem rodzinnym, dojeżdża do pracy.

Po ogólnym scharakteryzowaniu badanej zbiorowości, omówieniu najważniejszych czynników, jak płeć, wiek, pochodzenie terytorialne rodziców, sytuacja rodzinna, źródła zatrudnienia, które niewątpliwie wpływają na postawy religijno-moralne młodzieży, na ich poglądy na małżeństwo chrześcijańskie, z kolei zajmiemy się w następnym rozdziale tymi właśnie postawami i poglądami.

II. STAN DUSZPASTERSKICH POTRZEB MŁODZIEŻY

Duszpasterskie przygotowanie wiejskiej młodzieży pozaszkolnej do małżeństwa wymaga nie tylko ogólnego poznania jej, ale także szczegółowej orientacji w zakresie postaw religijno-moralnych młodzieży badanej, a zwłaszcza jej stosunku do małżeństwa chrześcijańskiego. W związku z tym w trzech kolejnych paragrafach omówimy najpierw

postawy religijno-moralne młodzieży, następnie jej poglądy na małżeństwo chrześcijańskie, wreszcie wynikające z obydwu potrzeby w zakresie przygotowania jej do małżeństwa. Wszystkie te rozważania oparte zostaną na konkretnych badaniach terenowych przeprowadzonych w wybranych parafiach diecezji warmińskiej.

1. POSTAWY RELIGIJNO-MORALNE MŁODZIEŻY

Termin „postawa" nie ma ustalonego znaczenia. W życiu codziennym często można spotkać się z takimi wyrażeniami jak: „postawa religijna", „postawa tolerancyjna", „postawa patriotyczna" itd. Wyrażenia te jak widać używane są umownie dla określenia stosunku człowieka do rzeczy, osoby, grupy ludzkiej.

W *Słowniku psychologicznym* pod hasłem „postawa" — znajdujemy następujące określenie: „postawa jest to ustosunkowanie się — uczuciowo-intelektualne i mniej lub więcej przekonaniowe, zarazem mniej lub więcej trwałe do określonych uczuć i „zachowań się" wobec pojedynczych osób, wobec grup społecznych, bądź wobec problemów, przekonań, doktryn społecznych i odpowiednich wartości". [11]

Istnieje wiele prób zdefiniowania postawy i zachodzą między nimi różnice. [12] Próbę syntezy dotychczasowych określeń postawy daje M. Grzywak-Kaczyńska w następującej definicji: „Postawy są to zorganizowane systemy dynamiczne, w psychice człowieka, decydujące o takim czy innym postępowaniu, zachowaniu się w stosunku do pewnych osób, rzeczy, sytuacji, idei. Są to systemy dynamiczne nabyte przez doświadczenie na podstawie wrodzonych dynamizmów." [13]

a. Postawa religijna

W naszym wypadku ze względu na zgromadzony materiał empiryczny ograniczymy się do ukazania postaw młodzieży wyrażających jej stosunek do podstawowych nakazów religijno-moralnych. Ograniczenia te nie wpłyną jednak na zniekształcenie samych postaw, ponieważ jak stwierdzają socjologowie religii, w podstawowych nakazach religijno-moralnych wyraża się to, co nazywamy religijnością wierzącego. [14]. W szczególności zwrócimy uwagę na trzy praktyki religijne: codzienna modlitwa,

---

[11] J. Pieter: Słownik psychologiczny. Wrocław 1963, s. 208.

[12] Por. S. Baley: Wprowadzenie do psychologii społecznej. Warszawa 1959 s. 160—161; Z. Zaborowski: Psychologia społeczna a wychowanie. Warszawa 1962 s. 125; M. Grzywak-Kaczyńska: Postawy afektywno-społeczne jako czynniki motywujące zachowanie się człowieka. *Roczniki Filozoficzne* 1961, t. 9, z. 4, s. 62—63.

[13] M. Grzywak-Kaczyńska: jw. s. 63.

[14] K. Gemens: Religion und Gesellschaft nach Gabriel Le Bras. Köln am Rhein 1957 s. 19.

niedzielna Msza św. i wielkanocna Komunia św., oraz na niektóre aspekty moralnego życia badanej młodzieży.

Wśród niektórych kategorii ludzi istnieje przekonanie, że katolik, który się codziennie modli, uczęszcza na Mszę św. w niedzielę i przystępuje często do Komunii św. jest dobrym religijnym człowiekiem, choćby w życiu jego miały miejsce pewne mniejsze lub większe wykroczenia przeciw moralności. Obserwuje się też inne kategorie ludzi, mianowicie takich, którzy największy nacisk w życiu kładą na moralność, dla nich ważniejsze jest zachowanie pewnych podstawowych nakazów moralnych niż uczestniczenie w praktykach religijnych. Są wreszcie i tacy, którzy uważają, że zarówno praktyki religijne jak i nakazy moralne powinny być jednakowo przestrzegane. Jasnym jest, że religijność wierzącego wyraża się w jednym i drugim. Dlatego poniżej zwrócimy uwagę na praktyki religijne i na konsekwencję życiową katolickiej młodzieży wiejskiej objętej badaniami.

Odnośnie praktyk religijnych zamieszczono w ankiecie między innymi pytanie: „Jak często odmawiasz pacierz?" Poniżej, podobnie jak przy omówieniu każdego pytania ankiety najpierw w tabeli przedstawimy liczbowe i procentowe zestawienie odpowiedzi, a następnie je omówimy.

Tabela Nr 5 — Pacierz codzienny badanych

	Ogółem		Młodzież				Zatrudniona			
			męska		żeńska		w roln.		poza roln.	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
systematycznie	247	76,5	74	68,5	173	80,4	161	80,9	86	69,4
niesystematycznie	50	15,5	12	11,2	38	17,6	27	13,5	23	18,5
rzadko	23	7,1	19	17,6	4	2,0	10	5,1	13	10,5
Razem	3	0,9	3	2,7	—	—	1	0,5	2	1,6
Razem	323	100	108	100	215	100	199	100	124	100

Tabela nr 5 wskazuje, że znakomita większość badanej młodzieży odmawia pacierz. Nie wszyscy jednak praktykę tę spełniają w jednakowy sposób i w jednakowym stopniu. Jak się okazuje 76,5% modli się systematycznie; 15,5 niesystematycznie; 7,1% rzadko, a 0,9% wcale. Uderza fakt, który potwierdzają inne dane z terenu diecezji warmińskiej [15], że znaczny odsetek młodzieży nawet gdy oświadcza, że odmawia pacierz systematycznie, to jednak w rzeczywistości odmawia go tylko wieczorem. Rano wielu ludzi zwłaszcza przeciążonych pracą w rolnictwie czy poza rolnictwem pacierz opuszcza, tłumacząc się brakiem czasu. Pewna grupa

[15] Por. między innymi badania przeprowadzone w 1965 r. przez grupę studentów KUL na terenie diecezji warmińskiej. Sprawozdanie z badań koła Socjologów — maszynopis.

młodzieży, jak widać w zestawieniu odmawia pacierz niesystematycznie lub rzadko. Świadczy o tym to, że rodzice nie wywierają już takiej presji na wypełnienie praktyki modlitwy jak dawniej. Symptomem tego jest zanikanie modlitwy wspólnej w rodzinach.

Porównując młodzież męską i żeńską ze względu na praktykę codziennej modlitwy stwierdzamy, że młodzież żeńska przewyższa pod tym względem młodzież męską. Z zestawienia wynika, że większość przedstawicielek młodzieży żeńskiej skoncentrowała się w kategorii praktykujących modlitwę codzienną systematycznie i niesystematyczne, natomiast przedstawiciele młodzieży męskiej oprócz tych dwu grup znajdują się jeszcze w kategorii praktykujących rzadko. Wśród wcale nie odmawiających panny również nie występują. Wdać z tego, że młodzież żeńska jest bardziej religijna niż męska.

Podobnie zauważa się, że lepiej praktykuje młodzież zatrudniona w rolnictwie niż młodzież zatrudniona poza rolnictwem. Zaznacza się to szczególnie w kategoriach praktykujących niesystematycznie i rzadko. Fakt ten przypuszczalnie tłumaczy się pewnym odzwyczajeniem się od modlitwy oraz zobojętnieniem religijnym młodzieży pracującej poza rolnictwem i często dojeżdżającej do pracy.

Drugą praktyką, na którą zwrócimy tutaj uwagę jest niedzielna Msza św.

Tabela Nr 6 — Msza święta niedzielna badanych

Uczęszcza na Mszę św.	Ogółem		Młodzież				Zatrudniona			
			męska		żeńska		w roln.		poza roln.	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
w tygodniu	13	4,3	2	1,8	11	5,1	7	3,5	6	4,8
w każdą niedzielę i święto	256	79,0	76	70,4	180	83,7	161	80,9	95	76,7
1—3 × w miesiącu	44	13,6	30	27,8	14	6,5	21	10,5	23	10,5
brak odpowiedzi	10	3,1	—	—	10	4,7	10	5,1	—	—
Razem	323	100	108	100	215	100	199	100	124	100

Z zestawienia powyższego wynika, że olbrzymia większość badanej młodzieży systematycznie uczęszcza na Mszę św. w niedziele i święta. Ogółem, praktykujących w ten sposób jest 83,3%. Sądzić można, że dane te są zawyżone ze względu na przypadkowość pobranej próby, choć z drugiej strony stwierdza się, że młodzież na ogół praktykuje lepiej niż dorośli. Wśród praktykujących systematycznie pewna niewielka grupa młodzieży (4,3%) uczęszcza na Mszę św. również i w dzień powszedni. Pozostała grupa młodzieży nie spełnia systematycznie obowiązku niedzielnego. Niektórzy uczęszczają do kościoła co drugą względnie co trze-

cią niedzielę, a inna grupa jeszcze rzadziej. Ogólnie można stwierdzić, że stan *dominicantes* [16] wśród badanej młodzieży jest zadowalający.

Podobnie jak w poprzedniej praktyce codziennej modlitwy również stan *dominicantes* ze względu na płeć korzystniej przedstawia się wśród młodzieży żeńskiej niż wśród męskiej. Więcej panien niż kawalerów praktykuje codziennie oraz w niedziele i święta. Mężczyźni natomiast praktykę tę spełniają w znacznej mierze niesystematycznie. Świadczy to o tym, że i pod tym względem dziewczęta są bardziej religijne niż młodzieńcy.

Stwierdzić można również, że lepiej uczestniczy w niedzielnej Mszy św. młodzież zatrudniona na roli, niż młodzież zatrudniona poza rolnictwem. Różnicę pomiędzy tymi kategoriami młodzieży zauważa się szczególnie wśród młodzieży w kategorii praktykujących regularnie i nieregularnie. Młodzież dojeżdżająca do pracy łatwiej się dyspensuje od udziału we Mszy św.

Dalsze pytanie ankiety to: „Jak często przystępujesz do Komunii św.?"

Tabela Nr 7 — Komunia święta badanych

Przystępuje do Komunii św.	Ogółem		Młodzież				Zatrudniona			
			męska		żeńska		w roln.		poza roln.	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
około raz na miesiąc	59	18,3	9	8,4	50	23,4	33	16,6	26	20,9
kilka razy w roku	82	25,4	19	17,6	63	29,3	53	26,6	29	23,4
tylko na Wielkanoc	160	49,5	70	64,8	90	41,8	96	48,2	64	51,7
rzadziej	8	2,5	8	7,5	—	—	4	2,0	4	3,2
brak odpowiedzi	14	4,3	2	1,8	12	5,5	13	6,6	1	0,8
Razem	323	100	108	100	215	100	199	100	124	100

Jak widać z zestawienia blisko połowa badanej młodzieży przystępuje do Komunii św. częściej niż jeden raz w roku, a niektórzy nawet co miesiąc i co dzień. Z drugiej strony zauważa się, że około połowa respondentów komunikuje tylko na Wielkanoc. Trzeba dodać, że objęta badaniami młodzież jest w parafii najbardziej związana z kościołem, bo — jak poprzednio zaznaczono, ankieta była przeprowadzona po nabożeństwie w kościele. Wynika stąd, że bardzo znaczny odsetek młodzieży wiejskiej rzadko przystępuje do Komuni św. Wśród badanej młodzieży zauważa się też pewną niewielką grupę, która niekiedy opuszcza spowiedź i Komunię św. wielkanocną. Ogólnie można by twierdzić, że życie Eucharystyczne w wiejskich parafiach warmińskich wśród młodzieży pozaszkolnej rozwija się raczej słabo.

[16] Przez „dominicantes" rozumie się faktycznie biorących udział w niedzielnej Mszy św. bądź zobowiązanych do uczestnictwa w niedzielnej Mszy św.

Porównując uczestnictwo w Komunii św. badanej młodzieży ze względu na płeć, zauważa się, że więcej panien niż kawalerów zakwalifikowało się do komunikujących około raz na miesiąc i kilka razy w roku, natomiast więcej młodzieńców niż dziewcząt komunikuje tylko na Wielkanoc. Ponad to wśród opuszczających Komunię św. wielkanocną znajdują się przedstawiciele tylko młodzieży męskiej. Wynikałoby stąd, że młodzież żeńska pod względem przystępowania do Komunii św. reprezentuje wyższy poziom niż młodzież męska.

Przystępowanie do Komunii św. ze względu na zatrudnienie młodzieży w rolnictwie i poza rolnictwem przedstawia się w sposób bardziej zróżnicowany. Jak widać z zestawienia, młodzież zatrudniona poza rolnictwem przeważa w kategoriach komunikujących około raz na miesiąc, tylko na Wielkanoc i rzadziej. Natomiast młodzież zatrudniona w rolnictwie przeważa w kategorii komunikujących kilka razy w roku. Pomimo pewnej przewagi młodzieży zatrudnionej poza rolnictwem w kategorii komunikujących jeden raz na miesiąc, stwierdzić jednak trzeba, że młodzież ta ogólnie biorąc reprezentuje niższy poziom uczestnictwa w omawianej praktyce niż młodzież zatrudniona w rolnictwie. Wymowny przy tym jest fakt, że znaczny odsetek młodzieży zatrudnionej w rolnictwie nie udzielił odpowiedzi.

W ten sposób potwierdza się znowu znana hipoteza głosząca, że młodzież zatrudniona poza rolnictwem a zwłaszcza młodzież dojeżdżająca do pracy praktykuje mniej systematycznie niż młodzież pracująca w rolnictwie.

Zestawiając łącznie omówione trzy powyższe praktyki otrzymamy dane tabeli nr 8.

Tabela Nr 8 — Ogólnie trzy praktyki

Ogólnie praktyki	Ogółem		Młodzież				Zatrudniona			
			męska		żeńska		w roln.		poza roln.	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
systematyczne	203	63,0	49	45,4	154	71,6	134	67,4	69	55,7
niesystematyczne	78	24,1	29	26,8	49	22,8	44	22,1	34	27,4
rzadko	42	12,9	30	27,8	12	5,6	21	10,5	21	16,9
Razem	323	100	108	100	215	100	199	100	124	100

Jak wynika z tabeli 63% badanej młodzieży praktykuje systematycznie; 24,1% — niesystematycznie; 12,9% rzadko lub bardzo rzadko. Wynika stąd, że nawet młodzież w jakiś sposób związana z kościołem nie spełnia systematycznie wszystkich praktyk religijnych. Można powie-

dzieć, że jedna trzecia tej młodzieży mniej lub bardziej zaniedbuje praktyki religijne. Wyraźne różnice występują w praktykach religijnych ze względu na płeć. Młodzież żeńska w dużej mierze praktykuje systematycznie. Jak widać z zestawenia w tej kategorii praktykujących jest 71,6% kobiet i 45,4% mężczyzn. Młodzież męska przeważa zaś nad młodzieżą żeńską w kategorii praktykujących niesystematycznie, a zwłaszcza w kategorii praktykujących rzadko. Ogólnie w tych kategoriach zakwalifikowało się 54,6% przedstawicieli młodzieży męskiej i tylko 28,4% młodzieży żeńskiej. Wynika z tego, że nasilenie praktyk religijnych jest o wiele większe wśród młodzieży żeńskiej niż wśród młodzieży męskiej. — Potwierdza się w tym względzie ogólnie znana hipoteza o większej religijności wśród kobiet niż wśród mężczyzn.

Zbierając wnioski z przeprowadzonych powyżej rozważań, można stwierdzić, że ogólny poziom praktyk religijnych wśród badanej wiejskiej młodzieży pozaszkolnej w wybranych parafiach diecezji warmińskiej nie jest zbyt wysoki. Trzeba jednak dodać, że badaniami została objęta młodzież w jakiś sposób związana z Kościołem. W przypadku, gdyby badania miały charakter bardziej reprezentatywny i objęły całą młodzież w parafii, stan praktyk religijnych przedstawiałby się niewątpliwie niżej od uzyskanego w pobranej przez nas próbie. Stwierdzono ponadto, że we wszystkich praktykach lepiej uczestniczy młodzież żeńska niż męska, oraz młodzież zatrudniona w rolnictwie niż poza rolnictwem.

Zasygnalizowane sytuacje nie pozostają bez wpływu na moralność badanej młodzieży, a w konsekwencji na jej przygotowanie do małżeństwa. Winny też być uwzględnione przez duszpasterza, który zobowiązany jest do należytego wypełnienia swej roli w omawianym przez nas zakresie przygotowania młodzieży do małżeństwa, do godnego przyjęcia tego Sakramentu.

b. Postawa moralna

Jakkolwiek można by przyjąć, że stan praktyk religijnych wśród badanej młodzieży jest na ogół dość dobry, to jednak nie znajduje on całkowitego pokrycia w jej postawach moralnych. Trzeba podkreślić, że w diecezji warmińskiej młodzież rekrutuje się z różnych środowisk ze względu na terytorialne pochodzenie rodziców. Wprawdzie większość z nich urodziła się po wojnie na Warmii i Mazurach, niemniej jednak, jak to już na innym miejscu wspomniano, pochodzenie terytorialne rodziców badanej młodzieży w dalszym ciągu ma wpływ na jej oblicze moralne. Tak np. gdy chodzi o młodzież autochtoniczną, stwierdza się, że wychowuje się ona w warunkach specyficznych. Wiadomo bowiem, że w większości ojcowie służąc w wojsku brali udział w działaniach ostatniej wojny,

w której bądź zginęli, bądź dzieląc losy armii hitlerowskiej znaleźli się poza terenem Warmii i Mazur. W wyniku tej sytuacji dzieci i młodzież warmińska znalazły się pod wyłączną opieką matek. Z kolei wiadomo, że na barkach kobiet spoczywała troska o całe gospodarstwo, zwykle dosyć duże, które pochłaniało siły bez reszty, tak że na wychowanie dzieci niewiele pozostawało czasu. Nie trzeba się więc dziwić, że młodzież autochtoniczna była często opuszczona i moralnie zaniedbana.

Znacznie lepiej winna się przedstawiać młodzież rekrutująca się z rodzin, które napłynęły na Warmię i Mazury z centralnej Polski. Ale pod tym względem charakterystyczne jest zjawisko, że ludność napływowa z „Centrali", reprezentuje najniższy w diecezji poziom moralny [17]. Pomijając fakt, że rodziny te były już pod względem religijnym i moralnym w poprzednich miejscach zamieszkania zaniedbane, po przybyciu na teren diecezji warmińskiej objęły na ogół dość duże gospodarstwa, które całkowicie je absorbowały. W rodzinach tych nie było ani czasu, ani dobrego przykładu, słowem najczęściej nie było odpowiednich warunków wychowania dzieci i młodzieży.

Najlepiej jeszcze pod względem religijnym i moralnym reprezentują się repatrianci ze wschodu, którzy przybyli tu zaraz po wojnie lub po roku 1956. Ludność ta przedstawia na ogół dobry poziom religijno-moralny, sprzyjający właściwemu wychowaniu dzieci i młodzieży. Trzeba jednak dodać, że zależnie od otoczenia, w jakim ci ludzie się znaleźli, kształtowała się ostatnio ich religijność i moralność. W środowisku autochtońskim podciągali się na wyższy poziom, zaś w środowisku ludzi pochodzących z „Centrali" często poziom reprezentowany dawniej obniżali.

Ogólnie stwierdzić można, że już samo terytorium i środowisko pochodzenia młodzieży objętej badaniem nie pozostaje bez wpływu na jej poziom moralny. Do tego należy dodać wpływ szerzącej się zwłaszcza po roku 1956 laicyzacji, akcji świadomego macierzyństwa, pewne otwarcie wsi na wpływy urbanizacji [18] itp. Stwierdzają to niemal wszyscy proboszczowie w badanych parafiach [19]. Jak wynika z przytoczonych w przypisku wypowiedzi proboszczów, uskarżają się oni na niedomogi moralne wśród młodzieży wiejskiej, a w szczególności stwierdzają, że wśród młodzieży żeńskiej zanika poczucie wstydliwości.

[17] W. Piwowarski: Typologia religijna katolików południowej Warmii, *Studia Warmińskie* I (1964) 168—172.

[18] I. Tokarczuk: Wieś polska wczoraj i dziś. *Znak* 1962, nr 12 (102) s. 1834—1865.

[19] A oto kilka wypowiedzi proboszczów na ten temat: „Młodzież od lat 16 rozpoczyna picie alkoholu, również dziewczęta — brak chęci do nauki, wyżywanie się w zabawach i na filmach, pragnienie sensacji, wczesne małżeństwa z powodu ciąży" (wyw. nr 1), „próżniactwo, lekkomyślność, pijaństwo, rozpusta, brak chęci do nauki" (wyw. nr 9); „między 14 a 18 rokiem u dziewczyn objawy bezwstydu" (wyw. nr 12).

Charakterystyczne jest, że coraz częściej panna na wsi zdobywa narzeczonego przy pomocy wykroczeń seksualnych, a co więcej nie traktuje się tego typu zachowania jako przedmiotu potępienia przez opinię publiczną, lecz jako „normalny" sposób zdobycia męża. Z kolei gdy chodzi o młodzież męską proboszczowie narzekają najbardziej na szerzące się pijaństwo, a gdzie pijaństwo — jak powiedział któryś z proboszczów — tam i rozpusta. Smutnym jest również fakt, że rodzice często nie mają żadnego wpływu na dorastające lub dorosłe własne dzieci. Jedna z respondentek powiada w toku prowadzonego wywiadu — „dawniej mówiło się, że jaki ojciec taki syn, a dzisiaj już tego nie można powiedzieć". (wywiad nr 87)

Wszystkie te dane wskazują na fakt, że stan moralny młodzieży jest na ogół niski i nie znajduje pokrycia w spełnianiu przez nią praktyk religijnych. Pewne potwierdzenie tego znajdzie się w wypowiedziach młodzieży odnośnie ich poglądów na małżeństwo, ale to będzie właśnie przedmiotem następnego paragrafu.

2. POGLĄDY MŁODZIEŻY NA MAŁŻEŃSTWO CHRZEŚCIJAŃSKIE

Przedstawiona powyżej analiza faktycznego stanu religijności wiejskiej młodzieży pozaszkolnej wybranych parafii diecezji warmińskiej tylko częściowo naświetla jej potrzeby w zakresie przygotowania do małżeństwa.

W szczególności interesujące będzie uchwycenie faktycznych wzorców, ideałów, poglądów nurtujących młodzież, dotyczących małżeństwa i skonfrontowanie ich z modelem małżeństwa chrześcijaskiego. W związku z tym trzeba będzie najpierw zanalizować poglądy młodzieży na przygotowanie do małżeństwa, następnie na cele i zadania, wreszcie na jego przymioty.

a. Poglądy na narzeczeństwo

Odnośnie do pierwszego z poruszonych zagadnień w ankiecie zamieszczono kilka pytań. Jedno z nich brzmiało: „Czy masz narzeczonego — narzeczoną?" A oto zestawienie uzyskanych odpowiedzi.

Tabela Nr 9 — narzeczeństwo

Czy masz narzeczoną (ego)?	Ogółem		Młodzież				Zatrudniona			
			męska		żeńska		w roln.		poza roln.	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
tak	99	30,6	38	35,2	61	28,4	54	27,1	45	36,3
nie	224	69,4	70	64,8	154	71,6	145	72,9	79	63,7
Razem	323	100	108	100	215	100	199	100	124	100

Okazuje się, że tylko 30,6% młodzieży ma już narzeczoną względnie narzeczonego. Odsetek ten nie jest zbyt wysoki. Tłumaczyć należy go tym, że około połowa badanej młodzieży to ludzie, którzy nie osiągnęli jeszcze 19 lat życia. Biorąc pod uwagę zróżnicowanie młodzieży ze względu na płeć zauważa się, że z narzeczeństwem częściej można spotkać się wśród młodzieży męskiej niż wśród młodzieży żeńskiej. Stwierdza się również, że więcej młodzieży zatrudnionej poza rolnictwem niż zatrudnionej w rolnictwie posiada narzeczoną lub narzeczonego. Powyższe dane nie wiele jednak mówią jeszcze o przygotowaniu badanj młodzieży do małżeństwa, ciekawsza będzie analiza odpowiedzi na następne pytanie, które brzmi: „Jak długo według Ciebie powinien trwać okres narzeczeństwa?"

Tabela Nr 10 — Trwanie narzeczeństwa

Czas trwania narzeczeństwa	Ogółem		Młodzież				Zatrudniona			
			męska		żeńska		w roln.		poza roln.	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
do pół roku	71	22,1	17	15,7	54	25,1	52	26,1	19	15,3
do roku	108	33,4	40	37,0	68	31,6	63	31,7	45	36,2
dłuższy czas	95	29,2	29	26,8	66	30,7	45	22,6	50	40,3
brak odpowiedzi	49	15,3	22	20,5	27	12,6	39	19,6	10	8,2
Razem	323	100	108	100	215	100	199	100	124	100

Jak widać z tabeli nr 10 przepisanego przez Kościół okresu narzeczeństwa trzyma się 55,5% badanej młodzieży. Niektórzy okres ten skracają o połowę, do pół roku. Pozostała grupa respondentów wynosząca prawie 30% uważa, że okres ten powinien trwać znacznie dłużej. Charakterystyczne jest zjawisko, że znaczna grupa młodzieży wstrzymała się od odpowiedzi na to pytanie (15,3%).

Uwzględniając zróżnicowanie młodzieży ze względu na płeć zauważa się, że więcej kobiet niż mężczyzn trzyma się przepisowego okresu narzeczeństwa. Znaczna grupa mężczyzn, na co wskazuje fakt braku udzielonych odpowiedzi nie jest wogóle zdecydowana co do małżeństwa a także co do narzeczeństwa. Jest to obecnie dość charakterystyczne zjawisko w parafiach wiejskich na Warmii. Niejednokrotnie obserwuje się, że młodzież męska w wieku nawet do lat 25 nie może zdecydować się na zawarcie małżeństwa i często zawiera je w późniejszym okresie życia.

Interesujące jest zjawisko, że przepisowego okresu narzeczeństwa bardziej trzyma się młodzież zatrudniona w rolnictwie niż poza rolnictwem. Jak widać z zestawienia przeszło 40% młodzieży zatrudnionej poza rolnictwem utrzymuje, że okres narzeczeństwa powinien trwać dłużej niż jeden rok. Fakt ten tłumaczy się przypuszczalnie nie tylko chęcią

bliższego poznania się wzajemnego, lecz także chęcią zdobycia zawodu, zagospodarowania się itp.

Ciekawe również są motywy wyboru narzeczonego (ej), o które zapytuje następne pytanie ankiety: „Co według Ciebie decyduje o wyborze narzeczonego (ej)?" W tabeli nr 11 mamy podane zestawienie odpowiedzi na powyższe pytanie. Jak się okazuje na pierwszym miejscu wymienia respondent jako motyw narzeczeństwa dobry charakter (54,5%); na drugim miejscu religijność (12,0%), na trzecim urodę (10,5%). Dość duży procent respondentów nie wypowiedział się w tej kwestii — w sumie 23%. Można by sądzić, że motywy przytoczone przez młodzież są prawidłowe. W praktyce nie zawsze jednak znajdują one zastosowanie.

Tabela Nr 11 — Motywy wyboru narzeczonych

Motywy wyboru	Ogółem		Młodzież				Zatrudniona			
			męska		żeńska		w roln.		poza roln.	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
charakter	176	54,5	51	47,3	125	58,1	96	48,2	80	64,6
religijność	39	12,0	15	13,8	24	11,1	31	15,1	8	6,5
uroda, wygląd	34	10,5	19	17,6	15	6,9	25	12,5	9	7,2
brak określenia	74	23,0	23	21,3	51	23,9	47	23,2	27	21,7
Razem	323	100	108	100	215	100	199	100	124	100

Biorąc pod uwagę zróżnicowanie młodzieży ze względu na płeć zauważa się, że w pierwszej kategorii motywacji przeważa młodzież żeńska, w drugiej zaś i w trzeciej młodzież męska nad żeńską. Mężczyźni jednak bardziej zwracają uwagę na urodę, wygląd zewnętrzny, piękno fizyczne niż kobiety.

Interesujące jest również zjawisko, że w pierwszej kategorii motywacji przeważa młodzież zatrudniona poza rolnictwem, natomiast w dwóch ostatnich młodzież zatrudniona w rolnictwie. Wynika z tego, że młodzież, która bardziej weszła w życie przez większe usamodzielnienie się, zwraca większą uwagę na cechy przydatne w życiu rodzinnym, towarzyskim, społecznym. Potwierdzają to także wywiady. Młodzież ta często podkreśla, że „jak narzeczony nie pije nie chuligani, nie zdradza, to choćby pod względem fizycznej piękności miał jakieś niedociągnięcia, to z takim zawsze można żyć" (wywiad nr 8).

Z kolei ciekawą rzeczą będzie analiza poglądów młodzieży objętej badaniami na czystość przedmałżeńską. Pytanie w tej sprawie brzmiało: „Czy w stanie przedmałżeńskim powinna obowiązywać czystość, czy swoboda życia płciowego"?

Tabela Nr 12 — Czystość przedmałżeńska

Powinna obowiązywać	Ogółem		Młodzież				Zatrudniona			
			męska		żeńska		w roln.		poza roln.	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
czystość	272	84,2	81	75,0	191	88,6	172	86,5	100	80,5
swoboda	28	8,7	15	13,8	13	6,1	13	6,5	15	12,1
brak odpowiedzi	23	7,1	12	11,2	11	5,3	14	8,0	9	7,4
Razem	323	100	108	100	215	100	199	100	124	100

Jak widać z zestawienia znakomita większość młodzieży (84,2%) opowiada się za czystością przedmałżeńską. Za swobodą seksualną tylko 8,7%. Stan ten niewątpliwie byłby zadowalający, gdyby za postawami i deklaracjami młodzieży szła praktyka życiowa. W rzeczywistości jednak, jak stwierdzono poprzednio, jest inaczej. Deklarowane wypowiedzi młodzieży bardzo często nie znajdują pokrycia w życiu.

Charakterystycznym jest to, że młodzież męska w mniejszym stopniu niż żeńska opowiada się za czystością przedmałżeńską. W mniejszym stopniu również opowiada się za czystością przedmałżeńską młodzież zatrudniona poza rolnictwem. Jest więc pewna grupa badanej młodzieży zwłaszcza męskiej, pracującej poza rolnictwem i często dojeżdżającej do pracy, która w pewnej mierze nie uznaje czystości przedmałżeńskiej.

Omówione powyżej problemy, związane z narzeczeństwem i w ogóle z okresem przedmałżeńskim rzutują w jakimś stopniu na duszpasterstwo. Jakkolwiek badana młodzież w większości reprezentuje właściwe postawy tak co do okresu narzeczeństwa jak i co do motywów wyboru partnera i czystości przedmałżeńskiej, to jednak w każdym wypadku występuje pewien większy czy mniejszy margines respondentów, którzy nie mają w tej dziedzinie właściwego poglądu. Uświadomienie przedmałżeńskie ich jest konieczne i to duszpasterz musi sobie zapamiętać.

b. Poglądy na małżeństwo

Dalsza grupa pytań, jakie spotykamy w ankiecie dotyczy samego małżeństwa, jego celów i zadań. Pierwsze z pytań tej grupy brzmi: „Czy pragniesz, by Twoje małżeństwo było zawarte w kościele czy tylko w Urzędzie Stanu Cywilnego?" Tabela nr 13 daje nam zestawienie liczbowe i procentowe odpowiedzi na postawione pytanie.

Jak się okazuje, prawie wszyscy respondenci pragną zawrzeć swoje małżeństwo w Kościele Katolickim. Jedynie niewielka grupa bądź to nie jest jeszcze zdecydowana w tej kwestii, bądź też chce zawrzeć tylko związek cywilny. Biorąc pod uwagę zróżnicowanie ze względu na płeć, stwierdza się, że w tym wypadku wyłącznie kawalerowie chcą swoje mał-

żeństwo zawrzeć tylko w Urzędzie Stanu Cywilnego, natomiast panny wszystkie pragną przyjąć również Sakrament Małżeństwa. Pod względem zróżnicowania ze względu na źródła zatrudnienia nie zauważa się tutaj specjalnych różnic. Ogólnie można stwierdzić, że badana młodzież pragnie by ich małżeństwo było sakramentalne.

Tabela Nr 13 — Forma małżeństwa

Małżeństwo swoje zawrę	Ogółem		Młodzież				Zatrudniona			
			męska		żeńska		w roln.		poza roln.	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
w kościele	314	97,2	101	93,5	213	99,2	194	97,5	120	96,8
tylko w USC	2	0,7	2	1,8	—	—	1	0,5	1	0,8
brak odpowiedzi	7	2,1	5	4,7	2	0,8	4	2,0	3	2,4
Razem	323	100	108	100	215	100	199	100	124	100

Interesujące jest, jak młodzież zapatruje się na pierwszorzędny cel małżeństwa, jakim jest potomstwo, a także jego liczebność. Wszyscy respondenci pragną mieć dzieci w swoim małżeństwie. Istnieje jednak różnica co do ich ilości. Zestawienie liczbowe i procentowe odpowiedzi na poniższe pytanie daje nam tego obraz. A oto pytanie: „Ile chciał(a)byś mieć dzieci w swoim małżeństwie?"

Tabela Nr 14 — Projektowane potomstwo

Ilość planowanych dzieci	Ogółem		Młodzież				Zatrudniona			
			męska		żeńska		w roln.		poza roln.	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
jedno	9	2,8	2	1,8	7	3,4	8	6,5	1	0,8
dwoje	117	36,2	32	29,7	85	38,7	70	32,9	47	38,2
troje	82	25,4	31	28,7	51	23,9	47	23,6	35	27,9
czworo	33	10,2	12	11,2	21	9,8	19	9,5	14	11,3
więcej	33	10,2	15	13,8	18	8,4	20	10,0	13	10,5
brak odpowiedzi	49	15,2	16	14,8	33	15,8	35	17,5	14	11,3
Razem	323	100	108	100	215	100	199	100	124	100

Z powyższego zestawienia widzimy, że większość młodzieży chce mieć dwoje względnie troje dzieci w swoim małżeństwie. Ogółem takiej, młodzieży jest 61,6% Młodzieży reprezentującej tradycyjny stan, tzn. nie opowiadającej się za określoną liczbą dzieci jest tylko 15,2%. Ciekawe jest, że za ograniczoną ilością dzieci w przyszłym małżeństwie bardziej opowiadają się kobiety niż mężczyźni. Ze względu zaś na źródło zatrudnienia za ograniczoną ilością dzieci w przyszłym małżeństwie bardziej opowiadają się respondenci zatrudnieni poza rolnictwem niż w rolnictwie.

Z problemem tym jak najściślej łączy się drugi, mianowicie problem regulacji urodzin, problem odpowiedzialnego ojcostwa i macierzyństwa.

W związku z tym problemem postawiono w ankiecie pytanie: „Czy należy stosować regulację urodzin?".

Tabela Nr 15 — Regulacja urodzin

Odpowiedź	Ogółem		Młodzież				Zatrudniona			
			męska		żeńska		poza roln.		w roln.	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
pozytywna	156	48,2	60	45,6	96	44,7	89	44,7	67	54,0
negatywna	45	13,6	14	12,9	31	14,4	23	11,6	22	17,7
brak odpowiedzi	122	38,2	34	31,5	88	40,9	87	43,7	35	28,3
Razem	323	100	108	100	215	100	199	100	124	100

Z tabeli wynika, że blisko połowa respondentów opowiada się za regulacją urodzin, przeciw zaś tylko 13,6%. Znamienny jest fakt, że aż 38,2 respondentów nie udzieliło odpowiedzi w tej ważnej kwestii. Sądzić można, że w sprawie świadomego rodzicielstwa, [20] odpowiedzialnego rodzicielstwa badana zbiorowość nie jest jeszcze należycie uświadomiona. W poglądach na to zagadnienie nie widzimy większej różnicy między młodzieżą męską i żeńską. Jest tu pewna niekonsekwencja w zestawieniu z odpowiedzią na poprzednie pytanie. W poprzednim pytaniu bowiem dotyczącym ilości dzieci, kobiety opowiadały się za ograniczoną ilością dzieci w większym stopniu niż mężczyźni. Istnieje natomiast zbieżność w odpowiedzi na obydwa ostatnie pytania, gdy bierzemy zróżnicowanie młodzieży ze względu na zatrudnienie. W tym przypadku podobnie jak i w poprzednim za regulacją urodzin bardziej wypowiada się młodzież pracująca poza rolnictwem niż w rolnictwie.

Uzupełnieniem tych ostatnich rozważań jest odpowiedź na pytanie następne: „Czy należy stosować przerywanie ciąży?".

Tabela Nr 16 — Przerywanie ciąży

Przerywać ciążę	Ogółem		Młodzież				Zatrudniona			
			męska		żeńska		w roln.		poza roln.	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
nie należy	269	83,3	72	66,7	197	91,6	169	84,9	100	80,5
należy	21	6,5	13	12,0	8	3,7	10	5,1	11	9,0
brak odpowiedzi	33	10,2	23	21,3	10	4,7	20	10,0	13	10,5
Razem	323	100	108	100	215	100	199	100	124	100

Tabela nr 16 zawierająca zestawienie liczbowe i procentowe odpowiedzi na postawione wyżej pytanie ukazuje, że zdecydowanie negatywną odpowiedź udzieliło 83,3%, natomiast pozytywną tylko 6,5%.

[20] Terminologia używana przez poradnie katolickie.

Wynika z tego, że jednak pewna grupa młodzieży nie jest uświadomiona ani pod względem moralnym ani pod względem medycznym w sprawie przerywania ciąży. Uwaga ta o wiele bardziej odnosi się do młodzieży męskiej niż żeńskiej oraz bardziej do młodzieży zatrudnionej poza rolnictwem niż w rolnictwie. Znamienny przy tym jest fakt, że we wszystkich wypadkach pewna grupa młodzieży nie udziela odpowiedzi na postawione pytanie.

Porównując odpowiedzi na wszystkie ostatnio omówione pytania stwierdza się, że na ogół wśród badanej młodzieży obowiązuje model małżeństwa chrześcijańskiego, jeśli się bierze pod uwagę jego cele i zadania, z tym jednak zastrzeżeniem, że uwzględnia się w nim świadome rodzicielstwo. Nie mniej jednak istnieje pewna grupa młodzieży, która ma wręcz niechrześcijańskie poglądy w omawianej kwestii.

Ostatnia grupa pytań dotyczy przymiotów małżeństwa chrześcijańskiego, jego jedności i nierozerwalności. Pierwsze pytanie z tej grupy brzmi: „Czy można przysięgać dozgonną miłość i wierność?".

Tabela Nr 17 — Przymioty małżeństwa

Przysięgać miłość i wierność	Ogółem		Młodzież				Zatrudniona			
			męska		żeńska		w roln.		poza roln.	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
można	255	78,9	81	75,0	174	81,5	147	73,8	98	78,2
nie można	49	15,1	15	13,9	34	14,8	32	16,1	17	13,7
brak odpowiedzi	19	6,0	12	11,1	8	3,7	10	5,1	9	8,1
Razem	323	100	108	100	215	100	199	100	124	100

Tablica nr 17 daje nam zestawienie liczbowe i procentowe uzyskanych odpowiedzi na pytanie wyżej przytoczone. Widzimy z zestawienia, że około 80% respondentów opowiada się za nierozerwalnością małżeństwa tzn., że można przysięgać dozgonną miłość i wierność. Znaczny jednak odsetek jest temu zdecydowanie przeciwny. Pod tym względem nie dostrzega się jednak różnic ze względu na płeć czy też zatrudnienie.

Tabela Nr 18 — Nierozerwalność małżeństwa

Odpowiedź	Ogółem		Młodzież				Zatrudniona			
			męska		żeńska		poza roln.		w roln.	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
negatywna	251	77,7	73	67,6	178	82,7	169	84,9	82	65,2
pozytywna	52	16,2	22	20,4	30	13,9	19	9,5	33	26,7
brak odpowiedzi	20	6,1	13	12,0	7	3,4	11	5,6	9	8,1
Razem	323	100	108	100	215	100	199	100	124	100

Dalsze pytanie dodaje nam nowe spojrzenie na nierozerwalność małżeństwa. Brzmi ono: „Czy dopuszczasz możliwość takiej sytuacji, w której zgodził(a) byś się na rozwód?" — Tabela nr 18 na stronie poprzedniej.

Okazuje się, że w tym przypadku odsetek nie uznających rozwodów jest zbliżony do odsetka osób, które uważają, że można przysięgać dozgonną miłość i wierność. Podobnie jak poprzednio znaczny odsetek respondentów, bo wynoszący 16,2% zgodziłby się na rozwód w swoim małżeństwie. Charakterystyczne jest przy tym zjawisko, że tylko połowa respondentów dostrzega różnicę pomiędzy rozwodem a separacją kościelną.

Biorąc pod uwagę zróżnicowanie młodzieży ze względu na płeć stwierdza się, że bardziej za rozwodem wypowiadają się kawalerowie niż panny. Zauważa się także, że ze względu na zatrudnienie bardziej opowiadają się za rozwodem respondenci zatrudnieni poza rolnictwem. Można stąd wysnuć wniosek, że młodzież pozostająca w większym kontakcie ze współczesnymi prądami w większym stopniu reprezentuje błędne poglądy odnośnie małżeństwa chrześcijańskiego.

W drugiej części omawianego pytania zapytywano respondentów o motywy rozwodów: „Co według Ciebie może być przyczyną rozwodu?".

Przeszło połowa badanej młodzieży odpowiedziała tylko przecząco na postawione pytanie, nie dając żadnych motywów skłaniających do rozwodu, ci zaś którzy podali jakieś przyczyny mogące być powodem rozwodu nie zawsze jasno je uzasadniali. Najczęściej przytaczaną przyczyną to: alkohol, zdrada małżeńska, trzecia osoba, kłótnie a zwłaszcza niedobrane charaktery.

Ogólnie można by stwierdzić, że we wszystkich trzech omówionych problemach, mianowicie: przygotowania do małżeństwa, jego istoty i przymiotów najbardziej podważane chyba są jego przymioty.

Zbierając wnioski z przeprowadzonych rozważań w tym paragrafie można stwierdzić, że w większości badana młodzież aprobuje chrześcijański model małżeństwa i rodziny. Jest jednak faktem, że znaczna grupa tej młodzieży albo w całości, albo w części tego modelu nie aprobuje. Dodać należy, że uzyskane wyniki dotyczą przede wszystkim modelu środowiskowego, tzn. modelu najbardziej obiegowego w parafiach wiejskich diecezji warmińskiej. Pozostaje problem, czy i o ile temu modelowi odpowiadają faktyczne zachowania badanej młodzieży.

Na podstawie przeprowadzonych dotychczas rozważań, oraz uzyskanych informacji w toku przeprowadzonych badań można wysunąć wątpliwość, że nawet tym, omawianym powyżej modelom środowiskowym faktyczne wzory i zachowania się dość często nie odpowiadają. Nakreślony obraz badanej młodzieży w poprzednim i obecnym rozdziale nasuwa

stan potrzeb tej młodzieży w zakresie przygotowania do małżeństwa, którymi zajmiemy się w następnym paragrafie.

3. POTRZEBY MŁODZIEŻY W ZAKRESIE PRZYGOTOWANIA PRZEDMAŁŻEŃSKIEGO

Przeprowadzone dotychczas rozważania nad postawami religijno-moralnymi w ogólności oraz nad poglądami na małżeństwo w szczególności pozwoliły stwierdzić, że badana młodzież charakteryzuje się różnymi brakami w zakresie przygotowania przedmałżeńskiego. Braki te możemy podzielić na dwie grupy: a. pierwsza grupa to braki ideologiczne, które polegają bądź na błędnych poglądach, bądź na ignorancji w sprawach religii, zwłaszcza gdy chodzi o małżeństwo chrześcijańskie. b. druga grupa zaś to braki w zakresie postaw religijno-moralnych, których usunięcie wymaga długofalowego wychowania duszpasterskiego.

Przyjrzyjmy się obecnie tym brakom bliżej. Jak można wnioskować ze wszystkich przeprowadzonych powyżej analiz, badana młodzież nie jest wystarczająco pouczona w sprawach religii i moralności, a w ich ramach o sprawach małżeńskich. Łączy się to z ogólną sytuacją duszpasterską w diecezji po wojnie. Jak wynika z materiałów będących w posiadaniu Kurii Biskupiej w Olsztynie [21] stan nauczania w diecezji niejednokrotnie po wojnie budził poważne zastrzeżenia. Zawsze brakowało odpowiednich sił katechetycznych, po wojnie w wielu parafiach brakowało księży, jeden duszpasterz obsługiwał po kilka placówek duszpasterskich, dlatego z konieczności bardzo często rolę kapłana w zakresie nauczania religii pełnili nauczyciele świeccy, niejednokrotnie bez misji kanonicznej. Nie trzeba się więc dziwić, że młodzież diecezji warmińskiej, która w takich warunkach kształciła się i przygotowywała się do życia chrześcijańskiego niejednokrotnie wyznaje błędne poglądy dotyczące religii i moralności a zwłaszcza małżeństwa chrześcijańskiego.

Istnieje paląca potrzeba pouczenia i uświadomienia tej młodzieży w sprawach wiary i moralności chrześcijańskiej. Katecheza, która dawniej nie spełniła swego zadania, winna je spełnić w okresie poprzedzającym zawarcie małżeństwa. W przeciwnym razie odbije się to na ogólnym poziomie religijności w diecezji z chwilą, gdy obecne narzeczeństwa warmińskie założą swoje rodziny bez odpowiedniego przygotowania w tym zakresie. Omówione braki w zakresie przygotowania do małżeństwa można by na tym miejscu zestawić szczegółowiej, wydaje się jednak, że jest to zbyteczne, ponieważ była już o nich mowa powyżej. Tutaj wystarczy nadmienienie, że w omawianych brakach nie chodzi o takie czy inne szczegółowe poglądy na różne sprawy związane z małżeństwem, ale ra-

[21] Archiwum Kurii Warmińskiej, teczka: Sprawy Katechetyczne 1945—1950, 1951—1955, 1956—1960.

czej o jakąś zasadniczą formację religijno-moralną, którą nazywamy ogólnie formacją ideologiczną.

Na zasygnalizowane powyżej potrzeby w pewnym sensie zwraca uwagę również sama młodzież. Stwierdza ona mianowicie, że nie ma w parafiach możliwości religijnego pogłębienia, bo poza niedzielnym kazaniem i rzadko mającymi miejsce naukami stanowymi nie ma dla niej specjalnie urządzanych kursów. Charakterystyczna jest odpowiedź na pytanie ankiety: „Czy bierzesz udział w naukach przedślubnych?"

Na 323 przebadanych osób aż 244 czyli 75,6% odpowiedziało negatywnie, zaznaczając jednocześnie, że po prostu nie mieli okazji korzystania z takich nauk. Skutek jest taki, że np. 40,5% badanej młodzieży czerpie interesujące ją wiadomości o małżeństwie z nie zawsze katolickiej literatury i prasy; 16,4% — od rodziców i rodzeństwa; tylko 15,1% od kapłana. Pozostała grupa młodzieży wiadomości o małżeństwie czerpie z kręgów koleżeńskich. Stawiane przez badaną młodzież pytania [22] kapłanowi spotkanemu z okazji przeprowadzania badań, są najlepszym obrazem istniejących braków w tej materii, a także dowodem istnienia podatnej gleby pod zasiew prawdy Bożej.

Fakty te wskazują na niepokojące zjawisko, że w sprawach tak istotnych, jak Sakrament Małżeństwa, Kościół i duszpasterz odgrywa tak niewielką rolę wśród badanej młodzieży. Nic więc dziwnego, że posiadana przez nią wiedza o małżeństwie chrześcijańskim jest tak często zdeformowana.

Nie ulega wątpliwości, że sama formacja ideologiczna nie wystarcza dla odpowiedniego przygotowania młodzieży do Sakramentu Małżeństwa. W ślad za nią winno postępować odpowiednie wychowanie duszpasterskie zmierzające do wprowadzenia chrześcijańskich zasad w codzienne życie młodzieży. Jak to wyżej stwierdzono, warmińska młodzież badana trzyma się jeszcze dość dobrze praktyk religijnych obowiązujących, zwłaszcza niedzielnej Mszy św. i Komunii św. Istnieje jednak obawa, zaniedbania praktyk nadobowiązkowych. Młodzież ta może również lekceważyć podstawowe obowiązki religijne. Dlatego istnieje pilna potrzeba wychowania jej do świadomego uczestnictwa w niedzielnej Mszy św. Dopóki Msza św. nie będzie przez nią zrozumiana i przeżywana, dopóty traktowana będzie

[22] Oto zestaw powtarzających się pytań kierowanych przez zbadaną młodzież: Czy można zawrzeć małżeństwo z osobami innego wyznania? Jak długi powinien być okres narzeczeństwa? Jaki jest cel małżeństwa? Czy można zawrzeć ślub kościelny wiedząc, że narzeczony jest rozwiedziony? Jeśli mi się podoba narzeczony koleżanki, czy można go odbić i czy nie jest to grzechem? Jeśli panna jest splamiona, czy może iść do ślubu w mirtowym wianku i w białej sukni? Czy należy wychodzić na spotkanie z chłopcem? Czy narzeczeni po ślubie cywilnym powinni przebywać razem, czy dopiero po ślubie kościelnym? Chłopiec chce chodzić ze mną, a ma inną, co robić? Czy małżeństwo bezdzietne może się rozejść? Czy konieczny jest ślub kościelny? Od ilu lat można zawierać związek małżeński? itd.

jako pewna tradycyjna forma kontaktu z Kościołem. Można wnioskować z różnych obserwacji, że młodzież warmińska nie uczestniczy właściwie we Mszy świętej. Często grupuje się na chórze lub w przedsionku kościoła, dokonując stamtąd obserwacji strojów, znajomych, prowadząc niekiedy rozmowy towarzyskie itp. Tymczasem Msza święta jest istotnym elementem życia chrześcijańskiego i związanie się z nią młodzieży odgrywa niezmierną rolę w ukształtowaniu jej postawy religijnej i życiowej.

Drugim istotnym problemem to rozbudzenie życia Eucharystycznego wśród młodzieży. Na podstawie ankiety wykazano, że większość młodzieży przystępuje do spowiedzi i Komunii św. tylko na Wielkanoc, lub tylko kilka razy do roku. Nie obserwuje się wśród niej głębszego przeżywania tajemnicy Eucharystycznej. Wiemy przecież, że nie chodzi tylko o samo komunikowanie, ale przede wszystkim o życie Eucharystyczne na codzień. Młodzież, która często i świadomie komunikuje, stara się swoje życie przybliżyć do ideałów ewangelicznych. Można sądzić, że gdyby należycie rozwinęło się życie Eucharystyczne wśród młodzieży, zniknęłyby takie plagi społeczne jak nadużywanie alkoholu, łamanie szóstego przykazania, lekkomyślność, brak szacunku dla rodziców i wychowawców itd.

Niestety słabe życie Eucharystyczne lub całkowity jego brak, sprzyja rozwojowi wszystkich tych plag. Istnieje więc pilna potrzeba rozbudzenia życia Eucharystycznego, które również podobnie jak Msza św. stanowi podstawę odpowiedniego przygotowania do Sakramentu Małżeństwa. Jest jednak pewien problem trudny do przełamania, do pokonania. Stanowi go usunięcie oporów wśród młodzieży w przystępowaniu jej do Sakramentu Pokuty. Młodzież, zwłaszcza opanowana przez różne nałogi, nie chce się zbliżać do konfesjonału. Przekonanie jej w tym względzie jest niezmiernie trudne, ale zarazem jest problemem bardzo ważnym dla duszpasterstwa.

Dodać należy, że w omówionych powyżej sprawach nie można jednakowo traktować całej wiejskiej młodzieży pozaszkolnej. Jak wykazały poprzednie rozważania, niższy poziom od całości reprezentuje młodzież męska oraz młodzież zatrudniona poza rolnictwem. Szczególne trudności sprawia młodzież w różnych zakładach pracy. Młodzież ta posiada do własnej dyspozycji pieniądze, jest niezależna od rodziców, ekonomicznie usamodzielniona, przez co ma szersze możliwości prowadzenia niezależnego trybu życia.

Niewątpliwie te kategorie młodzieży najbardziej oddają się wspomnianym poprzednio różnym rodzajom wykroczeń moralnych popadając w jakże przykre w skutkach nałogi. Często również młodzież ta jest religijnie obojętna i opanowana przez materializm praktyczny. Wydaje się,

że ta właśnie kategoria młodzieży wymaga szczególnej troski ze strony duszpasterza. Potrzeby jej w zakresie przygotowania do Sakramentu Małżeństwa są większe jeszcze niż u pozostałych grup młodzieży.

Zbierając wnioski z rozważań zawartych w tym rozdziale, stwierdzić trzeba, że stan duszpasterskich potrzeb młodzieży jest bardzo zróżnicowany: od ideologicznych do czysto praktycznych i życiowych, od ogólnych w zakresie religijnym i moralnym do czysto małżeńskich; od błędów i ignorancji do niekonsekwencji życiowych. Wszystko to wymaga specjalnej troski duszpasterza i zastosowania różnych form duszpasterskiego oddziaływania, aby najpierw tę młodzież uratować od katastrofy życiowej, wprowadzić na właściwą drogę i dobrze przygotować do małżeństwa.

Można powiedzieć, że jeszcze obecnie duszpasterz ma szanse odpowiedniego wypełnienia swej roli wobec współczesnej młodzieży, zwłaszcza jeśli chodzi o ukazanie jej właściwego sensu życia, zwrócenia jej uwagi na grożące niebezpieczeństwa, troszcząc się o należyte przygotowanie jej do zawarcia związku małżeńskiego. Szanse te jednak zależą przede wszystkim od należytego uchwycenia potrzeb młodzieży w omawianym zakresie i dostosowania do nich skutecznych metod oddziaływania duszpasterskiego. Niektóre z tych metod zasygnalizujemy w następnym rozdziale niniejszej pracy.

III. METODY DZIAŁALNOŚCI DUSZPASTERSKIEJ W ZAKRESIE PRZYGOTOWANIA DO SAKRAMENTU MAŁŻEŃSTWA

Mając na uwadze problem przygotowania młodzieży do małżeństwa analizowaliśmy go w różnych aspektach, z kolei można więc przejść do omówienia metod działalności duszpasterskiej w tym zakresie.

Rzecz jasna, że dotychczasowe duszpasterstwo zajmowało się problemem przygotowania młodzieży do Sakramentu Małżeństwa i ma ono już na swoim koncie do odnotowania pewne ugruntowane przez tradycję metody. Trwają także poszukiwania, a nawet są już w niektórych ośrodkach parafialnych stosowane nowe metody. Faktem jest jednak, że bez gruntownej analizy z jednej strony norm teologicznych, zwłaszcza ich nowego ukazania przez II Sobór Watykański, z drugiej strony zaś faktycznych potrzeb młodzieży, metody te nie będą ani całkowicie aktualne, ani skuteczne. Dotychczasowe duszpasterstwo miało tendencję do opierania się na dowolności pomysłów duszpasterza, jego inicjatywy i przypadkowości doboru metod. Niestety metody te w świetle zmieniających się zwłaszcza w naszych czasach religijnych potrzeb człowieka nie zdają egzaminu. Zachodzi obecnie potrzeba gruntownego przemyślenia problemu przygotowania młodzieży do małżeństwa i to w różnych aspektach. Taką jest tendencja w myśl II Soboru Watykańskiego, całej współczesnej

teologii pastoralnej [23], która nie zadowala się już, jak dawniej, dowolnością wskazań pastoralistów, ale uwzględnia i znajomość teologii i aktualnej rzeczywistości. Ze względu na niedociągnięcia współczesnych metod duszpasterskich jak i postulaty odnowionej teologii pastoralnej w niniejszym opracowaniu postaramy się w oparciu o analizę omawianego problemu wypracować aktualne i skuteczne metody duszpasterskie przygotowania wiejskiej młodzieży pozaszkolnej do przyjęcia Sakramentu Małżeństwa.

Trzeba stwierdzić, że młodzież wiejska pozaszkolna, jak to widać z poprzednich rozdziałów, jest specjalną kategorią społeczną, jak najbardziej zasługującą na osobną uwagę ze strony duszpasterza.

Młodzież szkolna ma możliwość korzystania z lekcji religii, może uświadomić się w tak ważnej sprawie jaką jest przyjęcie Sakramentu Małżeństwa. Młodzież pozaszkolna przeciwnie, po ukończeniu szkoły podstawowej nie ma już tych szans, a przecież tu nie wiele zdobyła. Dotyczy to szczególnie terenu diecezji warmińskiej, gdzie jak wiadomo badana młodzież w okresie szkolnym nie znalazła odpowiedniego przygotowania nie tylko do przyjęcia Sakramentu Małżeństwa, ale i do religijnego wychowania dzieci.

Wydaje się, że na podstawie dotychczasowych rozważań można wysunąć szczególnie cztery metody, przy pomocy których duszpasterze przygotowanie do małżeństwa będą mogli postawić na odpowiednim poziomie: a. katecheza przedmałżeńska, b. życie sakramentalne, c. kontakty duszpasterskie d. oddziaływanie przez środowisko.

Zanim przejdziemy do omówienia poszczególnych metod, zwróćmy wcześniej uwagę na dotychczasowe metody przygotowania do małżeństwa. Na wstępie trzeba stwierdzić, że nie było długofalowej pracy przygotowawczej. Najbardziej rozpowszechnioną metodą bezpośredniego przygotowania, zwłaszcza w środowisku wiejskim były tzw. „duże pacierze". Miesiąc czy też trzy tygodnie przed planowanym ślubem narzeczeni zgłaszali się u swojego proboszcza, który sporządzał protokół przepisany przez prawo kanoniczne, w którym chodzi przede wszystkim o stwierdzenie, czy pomiędzy narzeczonymi nie zachodzi któraś z przeszkód małżeńskich, a następnie egzaminował narzeczonych z pacierza oraz niektórych kwestii związanych z Sakramentem Małżeństwa. Gdy pytany nie wykazał się odpowiednimi wiadomościami, musiał przyjść raz jeszcze za tydzień a czasem przychodził kilka razy, aż „zmówił pacierze" tzn. odpowiedział na stawiane przez proboszcza pytania. Oczywiście nie było tu miejsca na pouczenie przez duszpasterza.

[23] Por. Handbuch der Pastoraltheologie. Praktische Teologie der Kirche in ihrer Gegenwart. B. I. Herausgegeben von: F. X. Arnold, K. Rahner, L. Weber, V. Schurr. Wien 1964.

Młodzież wiejska mogła się dowiedzieć coś jeszcze o sprawach związanych z przygotowaniem do małżeństwa na specjalnych naukach stanowych, które wygłaszali misjonarze z okazji misji czy też rekolekcji wielkopostnych. Tu jednak młodzież była bierna, nie miała możliwości zapytać, wyjaśnić swoich wątpliwości.

Brak dłuższego specjalnego przygotowania utrudniał również i proboszczowi pracę duszpasterską, który nie miał okazji lepszego poznania kandydatów do małżeństwa, zbadania bardziej gruntownego ich wiedzy religijnej, zainteresowani zaś zostawieni sami sobie po skończeniu szkoły podstawowej łatwo ulegali rozszerzającej się zarazie plag społecznych.

Młodzież bez przerwy po ukończeniu szkoły winna być pod kierunkiem swego duszpasterza. Nie wolno dopuścić do wytworzenia się u tej młodzieży przekonania, że nikt się nią nie interesuje, nikt się nią nie opiekuje. W związku z tym słuszne wydaje się być pytanie dlaczego w Seminarium Duchownym przygotowuje się przyszłego duszpasterza tylko do katechizacji szkolnej, tzn. dzieci i młodzieży uczącej się, zapominając, że istnieje także młodzież pozaszkolna. I ona ma prawo być pouczona o zasadach wiary i moralności. [24]

Przystąpimy więc do omówienia wspomnianych metod duszpasterskich przy pomocy których duszpasterz powstrzyma szerzące się zło, a tym samym wypełni swą rolę na tak ważnym odcinku swej pracy.

1. KATECHEZA PRZEDMAŁŻEŃSKA

Dotychczasowa analiza postaw religijno-moralnych badanej młodzieży a zwłaszcza jej potrzeb związanych z przygotowaniem do Sakramentu Małżeństwa jak również niewystarczalność dotychczasowych metod przygotowania przedmałżeńskiego, postuluje zastosowanie nowych skutecznych metod. Pierwsza narzucająca się potrzeba tej pracy to przede wszystkim uwolnienie młodzieży od ignorancji religijnej, przez pouczenie o prawdach Bożych a następnie wszechstronne omówienie problemów związanych z Sakramentem Małżeństwa. Potrzebom tym zadośćuczynić ma katecheza przedmałżeńska nazywana niekiedy pewnego rodzaju „katechumenatem" [25].

Przeżywającą, zwłaszcza ostatnio kryzys instytucję małżeństwa i ro-

[24] „Man darf sich fragen, warum die zukünftigen Priester fast nur in der Schulkatechese ausgebildet werden, warum werden sie nicht ebenso gründlich eingeführt in die Hauptformem der aussenschulischen Katechese? — H. Hasenkamp, A. Exeler: Notwendigkeit und Formen der ausserschulischen Katechese. *Katechetische Blätter* 86 (1960) 339.

[25] W. Lesiak: Parafialne przygotowanie młodzieży dorosłej do małżeństwa. *Miesięcznik Kościelny Archidiecezji Poznańskiej* 9 (1959) 551; B. Häring: Katechumenat małżeński. *Homo Dei* 1960 nr 4, s. 558—564.

dziny starano się w różny sposób uleczyć, diagnoz nie brak [26]. Mimo jednak najlepszych chęci nie zbadano korzenia zła i leczono objawy a nie przyczyny. Nasza praca w katechezie ma sięgać do korzenia zła, ma związać małżeństwo i rodzinę z Bogiem, który jest Lekarzem zdolnym uleczyć także i tę chorobę. Jako cel stawiamy sobie wychowanie nadprzyrodzonego człowieka i troskę o to aby dać mu nadprzyrodzony pogląd na życie i na jego przyszłą rodzinę [27].

Podstawę w tym zakresie stanowi encyklika papieża Piusa XI o małżeństwie chrześcijańskim *Casti connubii*, w której papież wyraźnie stwierdza, że pierwszym warunkiem uzdrowienia małżeństwa i rodziny jest potrzeba gruntownej nauki o małżeństwie, aby jak pisze papież „umysły ludzkie oświeciły się w prawdziwej nauce o małżeństwie" [28] co również podkreśla Komisja Duszpasterska Episkopatu Polski mówiąc: „Zachowanie zdrowego życia małżeńskiego i rodzinnego wymaga bardzo zasadniczego nauczania o małżeństwie, długotrwałego przygotowania wychowawczego do współżycia w małżeństwie i rodzinie" [29].

Sobór Watykański II w swej Konstytucji Duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym omawiając w drugiej jej części niektóre najbardziej naglące problemy, na pierwszym miejscu zastanawia się nad godnością małżeństwa i rodziny. „Nie wszędzie zaś — mówi Sobór — godność tej instytucji jednakim świeci blaskiem, gdyż przyćmiewa ją wielożeństwo, plaga rozwodów, tzw. wolna miłość i inne zniekształcenia. Ponadto miłość małżeńska bardzo często doznaje sprofanowania przez egoizm, hedonizm i niedozwolone zabiegi przeciw poczęciu. Poza tym dzisiejsze warunki gospodarcze, społeczno-psychologiczne i obywatelskie wprowadzają w rodzinę niemałe zaburzenia". [30]

Dalej Sobór mimo ukazania tych trudności i niebezpieczeństw grożących małżeństwu i rodzinie jak gdyby zachęcał do dalszej pracy i do wytrwania, stwierdzając: „To wszystko niepokoi sumienia. A jednak siła i moc instytucji małżeństwa i rodziny ujawnia się także i w tym, że głębokie przemiany w dzisiejszym społeczeństwie mimo trudności z nich wypływających, coraz częściej i w różny sposób ukazują prawdziwy charakter tej instytucji. Dlatego też Sobór, ukazując w jaśniejszym świetle niektóre rozdziały nauki Kościoła, pragnie oświecić i natchnąć otuchą chrześcijan i wszystkich ludzi, którzy usiłują ochraniać i wspierać wrodzoną godność stanu małżeńskiego i jego niezwykłą świętą wartość". [31]

[26] Np. B. Häring: Soziologie der Familie. Salzburg 1954; J. Leclerq, J. David, Die Familie. Freiburg 1955.
[27] W. Lesiak: dz. cyt. s. 551.
[28] Pius XI: Encyklika o małżeństwie, jw. s. 4.
[29] Sakramenty święte w duszpasterstwie, jw. s. 235.
[30] Konstytucja Duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym (Gaudium et Spes) *Znak* Nr 148, 1966, s. 1208.
[31] Tamże.

Jeśli chodzi o opracowane tematyki katechizacji uświadamiającej w naszych warunkach można wykorzystać dość obszerną literaturę. [32]

Duszpasterz winien pamiętać by cała jego praca duszpasterska prowadziła do przygotowania przedmałżeńskego a zwłaszcza organizowana katecheza. Organizując zaś katechezę przedmałżeńską i to najlepiej dwuletnią, duszpasterz winien postawić sobie następujące zasady:

1. W katechezie bierze udział cała młodzież pozaszkolna danej parafii. Pod koniec ósmej klasy duszpasterz powinien zorientować się, którzy uczniowie powiększą grono młodzieży pozaszkolnej i powoli przygotowywać ich do nowej formy życia. Jeśli chodzi o wiek uczestników katechezy, to młodzież męska winna w niej wziąć udział po skończeniu 18 lat, a młodzież żeńska po ukończeniu 16 lat. Najlepiej przeprowadzić katechezę z jednym rocznikiem, w czasie jednak przejściowym udział biorą i starsi.

2. Katecheza jako pełne przygotowanie do przyjęcia Sakramentu Małżeństwa, winna, jak to wyżej wspomniano, trwać przynajmniej dwa lata a czasem nawet i dłużej i obejmować to co można by nazwać uzupełnieniem *symboli fidei*, dalej tematy etyczne, prawa kościelnego a zwłaszcza tematyka związana z małżeństwem i rodziną.

3. Udział w katechizacji winien być obowiązkowy i dlatego wskazana jest kontrola uczestnictwa. Po ukończeniu uczestnicy otrzymują zaświadczenie, które okazują przy zgłaszaniu zapowiedzi razem z innymi dokumentami. Duszpasterz powinien to respektować.

Postulat ten znajduje mocne poparcie w kodeksie prawa kanonicznego, który rozróżnia egzamin przedślubny od nauki przedślubnej. Postanowieniem kanonu 1020 §§ 1 i 2 o egzaminie przedślubnym, [33] staje się zadość przez sumienne spisanie protokółu egzaminu przedślubnego przy zgłaszaniu zapowiedzi według formularza jednolitego dla całej Polski, wydanego z polecenia Episkopatu, a opartego o instrukcję Kongregacji Sakramentów.

Wreszcie bardzo ważną sprawą katechezy przedmałżeńskiej będzie sam program katechezy, który trzeba tak ułożyć aby uwzględniał naj-

[32] B. Cis: Uświadomienie w katechezie przedmałżeńskiej, *Ateneum Kapłańskie* 1962 t. 64, s. 79—88; S. Kunowski: Duszpasterskie uświadomienie płciowe rodziców, dzieci i młodzieży. *Homo Dei* 1963 nr 1 (111) s. 50—51; Tenże: Uświadomienie dzieci i młodzieży w pedagogice nowoczesnej, *Ateneum Kapłańskie* 1962 nr 318 s. 28—31; W. Pluta bp: Katechizacja przedmałżeńska. *Ateneum Kapłańskie* 1959 nr 300—302, s. 323—335; Tenże: Katecheza przedślubna. *Ateneum Kapłańskie* 1958 nr 294 s. 92—100; W. Wójtowicz: Nauka przedślubna jako nieoceniony moment w duszpasterstwie. *Homo Dei 1960* nr 4, s. 565—574.

[33] „Parochus cui ius assistendi matrimonio, opportuno antea tempore, diligenter investiget num matrimonio contrahendo aliquid obstet". Kan. 1020 § 1. „Tum sponsum tum sponsam etiam seorsum et caute interroget num aliquo detineantur impedimento, an consensum libere praesertim mulier, praestent, et an in doctrina christiana sufficienter instructi sint, nisi ob personarum qualitatem haec ultima interrogatio inutilis appareat". Kan. 1020 § 2.

ważniejsze problemy i potrzeby danego środowiska, a także wymogi prawa kościelnego. Przytoczę tutaj projekt programu katechezy przedmałżeńskiej opracowany przez Wydział Duszpasterski przy Kurii Biskupiej w Olsztynie — oczywiście w pewnym skrócie:

a. Program zakłada, że słuchacze mają ogólne wiadomości religijne w zakresie szkoły podstawowej.

b. Program przewiduje pięć grup tematycznych po 20 jednostek realizowanych nie mniej jak przez dwa lata.

I. Charakterologia — próby samowychowania. Zagadnienie należy opracować w oparciu o współczesną katolicką charakterologię, psychologię i teologię. Wskazana jest motywacja biblijna.

II. Zagadnienia etyczne — zasadnicze moralne linie rozwojowe człowieka. W opracowaniu zagadnień wskazane jest oparcie się o encykliki: *Mater et Magistra, Pacem in terris, Populorum progressio* a zwłaszcza o dokumenty II Soboru Watykańskiego.

III. Zagadnienia światopoglądowe — uzasadnienie życia moralnego każdego człowieka.

IV. Życie nadprzyrodzone — istota życia chrześcijańskiego.

V. Życie rodzinne — małżeństwo ośrodkiem życia chrześcijańskiego.

4. W katechezie dla młodzieży pozaszkolnej należy liczyć się ze szczególnymi trudnościami dydaktycznymi, dlatego każdy temat powinien być starannie i dobrze przygotowany i odpowiednio do potrzeb psychiki młodzieży pozaszkolnej przeprowadzony. W treść zagadnienia powinna być młodzież zaangażowana rozumem, uczuciem i wolą, a wynik doktrynalny należy utrwalić w pamięci.

Aby uczynić zadość wymogom prawa kanonicznego[34] w ostatnim roku katechezy szczególną uwagę należy zwrócić na problem samego małżeństwa jak to wskazano w piątej grupie powyższego projektu. Kanon 1033 jasno określa treść nauczania przedmałżeńskiego; a. dogmatyka małżeństwa i rodziny, b. etyka życia małżeńskiego, c. wychowanie dziecka w najszerszym pojęciu, d. podstawowe prawdy wiary i moralności.

Duszpasterz przeprowadzający katechezę przedmałżeńską starać się winien, by poznawana prawda Boża była przeżywana, wcielana w życie, by mogła doprowadzić młodzież do spotkania z Bogiem w wierze i życiu na wzór Jezusa Chrystusa. Uwzględnienie powyższych postulatów wymaga zmodyfikowania metody. Do elementów intelektualnych, należy wprowadzić element przeżycia, aktywizacji moralnej, zainteresowania

[34] „Ne omittat parochus, secundum diversam personarum conditionem, sponsos docere sanctitatem sacramenti matrimonii, mutuas coniugum obligationes et obligationes parentum erga prolem; eosdemque vehementer adhortetur ut ante matrimonii celebrationem sua peccata diligenter confiteantur, et sanctissimam Eucharistiam pie recipiant" kanon 1033.

i dyskusji, posługując się materiałem biblijnym, liturgicznym i modlitwą. [35]

Równocześnie z katechezą przedmałżeńską pójdzie praca w drugim kierunku, by wdrożyć młodzież w rozumnie postawione życie sakramentalne. Tę metodę omówimy w następnym paragrafie niniejszego opracowania.

2. ŻYCIE SAKRAMENTALNE

Obserwacje, wywiady oraz analiza postaw religijno-moralnych badanej młodzieży sygnalizują brak głębszego zrozumienia wartości życia sakramentalnego i właściwego uczestnictwa w sakramentach, a zwłaszcza ich potrzeby w życiu codziennym. Młodzież z małymi wyjątkami podchodzi do tego zagadnienia tylko zewnętrznie, traktuje Sakramenty jako coś tradycyjnego — „robię tak bo inni, a zwłaszcza starsi tak robią". Brak prawdziwego przeżycia spotkania z Chrystusem w Sakramencie.

I znów staje przed duszpasterzem bardzo ważne zadanie, by ukazać młodzieży właściwe miejsce Sakramentów w ich życiu. Sprawa pouczenia, uświadomienia będzie miała miejsce w katechezie, ale to jeszcze za mało. Poznana przez młodzież podczas katechezy prawda musi być przyjęta, ukochana i wcielona w życie. Jeśli chodzi o Sakramenty święte będzie to miało miejsce najpierw w liturgii Kościoła a następnie w szarym codziennym życiu. Właściwe miejsce w życiu młodzieży znaleźć musi przede wszystkim Msza św., Komunia św. oraz Spowiedź.

Zaobserwowane w badaniach potrzeby ożywienia życia sakramentalnego pięknie korelują z ujęciem tej sprawy przez II Sobór Watykański w pierwszym jego dokumencie: Konstytucji o Liturgii, [36] która tak dobitnie i wyraźnie nakazuje duszpasterzowi dbałość o liturgiczne wychowanie parafian i troskę o ich wewnętrzny i zewnętrzny udział w obrzędach liturgicznych.

Duszpasterz jednak winien być świadomy, że centrum i celem wszelkiej pracy duszpasterskiej jest uwielbienie Boga w duchu i prawdzie przez życie z Chrystusem i w Chrystusie, przez żywy kontakt z Chrystusem zaczerpnięty z czynnego i owocnego uczestnictwa w Ofierze Mszy świętej [37]. Tu trzeba postawić zasadę duszpasterską, że Msza św. niedziel-

[35] J. Nowaczyk: Przygotowanie do życia małżeńsko-rodzinnego a katecheza. *Katecheta* 1965 nr 2 (45) s. 67—75; J. Tarnowski: Rola katechety w przygotowaniu do małżeństwa. *Ateneum Kapłańskie* 1958 nr 294 s. 64—69.

[36] Konstytucja o Liturgii Świętej (przekład polski zatwierdzony przez Komisję Liturgiczną Episkopatu). *Ateneum Kapłańskie* 1964, t. 67 s. 129—149. „Duszpasterze niech zabiegają gorliwie i cierpliwie o liturgiczne wychowanie oraz czynny udział wiernych tak wewnętrzny jak i zewnętrzny stosownie do ich wieku, stanu, rodzaju życia i stopnia kultury religijnej, spełniając w ten sposób jeden z głównych obowiązków wiernego szafarza Bożych tajemnic" s. 133.

[37] W Schenk: Msza św. w duszpasterstwie parafialnym, maszynopis zawierający wykłady na KUL 1963/64.

na powinna być uwieńczeniem, podsumowaniem wszelkiej pracy duszpasterskiej, tj. katechezy, dobroczynności, apostolstwa świeckich, odwiedzin duszpasterskich, pracy w kancelarii parafialnej i prac nad młodzieżą.

Ważną tu będzie osobista postawa i zaangażowanie samego duszpasterza. Wiadomo, że czego sam duszpasterz nie będzie posiadał, tego innym nie przekaże. Musi więc duszpasterz do tej pracy przygotować się sam przez solidną pracę nad sobą, przez studium, medytację kapłańską, gorącą modlitwę, a także przez traktowanie czynności liturgicznych z wielką godnością i powagą. Dalej musi duszpasterz dążyć do wytworzenia w parafii odpowiedniej atmosfery sprzyjającej modlitwie i skupieniu, gdyż pierwszym zadaniem wychowawczym w parafii jest uobecnienie Chrystusa Eucharystycznego i Ewangelicznego zgodnie z zasadą Chrystocentryzmu [38]. Do wyrobienia tej atmosfery przyczynić się mogą takie czynniki między innymi jak: czystość w kościele i dokoła kościoła, odpowiedni poziom religijny i kulturalny służby kościelnej; bardzo ważnym czynnikiem jest punktualność, odpowiedni repertuar pieśni, właściwy dobór tematyki kazań itd.

Wytworzywszy odpowiednią atmosferę duszpasterz starać się będzie, by stopniowo wciągnąć wszystkich parafian a zwłaszcza dzieci i młodzież tak w zewnętrzne jak i wewnętrzne uczestnictwo we Mszy św. czytanej jak i śpiewanej [39]. Młodzież winna przychodzić na Mszę św. z mszalikami, na katechezie należy nauczyć ją posługiwania się mszalikiem, uczyć przed Mszą św. pieśni kościelnych na dany okres liturgiczny. Przed wprowadzeniem czegoś nowego do liturgii trzeba pamiętać o tym by dobrze wyjaśnić, przećwiczyć i dopiero wówczas wprowadzić. Dokładnie zawsze ustalić z organistą kiedy i jakie pieśni w czasie Mszy św. mają być śpiewane. Wiernym objaśnić kiedy w czasie Mszy św. mają stać, siedzieć, klęczeć, zawsze podkreślając centralną pozycję Mszy św. w całej liturgii [40].

Duszpasterz, który zadowala się tylko „odprawianiem" Mszy św. nie troszcząc się o to jak wierni uczestniczą we Mszy św. zaniedbuje jeden z najważniejszych obowiązków swej pracy duszpasterskiej. Wierni zawsze winni być świadomi, że ich uczestnictwo we Mszy św. ma być wewnętrzne, co tak dobitnie podkreśla papież Pius XII w encyklice *Mediator Dei* [41], poprzez pobożną uwagę umysłu i uczucia serca przez które mają się łączyć jak najściślej z Najwyższym Kapłanem i z Nim i przez Niego składać ofiarę i razem z Nim siebie ofiarować. To uczestnictwo stanie się pełniejsze gdy do niego dołączy się udział zewnętrzny, wyrażający się w czynnościach obrzędowych jak gestach, odpowiedziach, modlitwach

[38] S. Kunowski: O wychowaniu parafialnym. *Katecheta* 1964 nr 4, s. 152.
[39] Por. R. Rak: Msza święta recytowana i śpiewana. Poznań 1964.
[40] Por. R. Guardini: O znakach świętych. Katowice 1936.
[41] Pius XII: Mediator Dei. AAS 1958 s. 630.

i śpiewach. Pamiętać winien duszpasterz w całej swej pracy o najnowszych przepisach liturgicznych, których celem jest, jak to wyżej wspomniano, pogłębienie życia liturgicznego.

Do czynnego uczestnictwa we Mszy św. w stopniu doskonałym, które ma być uczestniczeniem „świadomie, czynnie i owocnie" [42] należy sakramentalne przyjęcie Eucharystii. O tym nie mogą zapomnieć ani sam duszpasterz ani też wierni. Tymczasem jak to zaobserwowano w badaniach wśród młodzieży, a także i starszych, Komunia św. nie ma należytego zrozumienia. Nie widzi się w niej wartości, siły a przede wszystkim potrzeby życiowej, zwłaszcza w tak ważnych i trudnych okresach życiowych, jak okres narzeczeństwa czy życia małżeńskiego. Większość badanych stara się tylko, by nie popaść w konflikt z Kościołem przez zaniedbanie Komunii św. Wielkanocnej: przystępuje do Komunii św. raz w roku i tym się zadawala. Duszpasterz więc, troszczyć się winien aby ukazać młodzieży wartość, potrzebę i wspaniałe owoce Komunii św. w życiu każdego człowieka, a zwłaszcza w życiu rodziny, w życiu chrześcijańskiego małżeństwa. Owoce te pięknie określa zmarły w opinii świętości proboszcz — duszpasterz podwarszawskiej parafii Izabelin, Ks. Aleksander Fedorowicz: „Miłość ofiarna, jedność doskonała łącząca Chrystusa z Kościołem, będzie wzorem wzajemnej ludzkiej miłości i całkowitego zjednoczenia małżonków żyjących Eucharystią. Miłość ofiarna zajmie miejsce miłości egoistycznej, która tak często niszczy szczęście małżonków" [43].

Narzeczeni i małżonkowe przystępujący do Komunii św. odnosić się będą z wielkim szacunkiem do siebie wzajemnie, pamiętając, że ciała karmione Eucharystią są świątynią Ducha św. Każdy człowiek, który jednoczy się z Bogiem, niewyczerpanym źródłem wszystkich doskonałości, sam staje się lepszym, bardziej duchowym, czystym, opanowanym, słowem szlachetniejszym człowiekiem. Częsta Komunia św. również i ze swoich okoliczności ma dobre skutki, mianowicie z Komunią św. są połączone różne czynności religijne jak uczestniczenie we Mszy św., modlitwa, żal za grzechy, dobre postanowienie, ofiary, pokonywanie trudności. [44] Będzie się więc starał duszpasterz przy każdej okazji zachęcać młodzież, by żyła w stanie łaski uświęcającej i jak najczęściej komunikowała. Może w tym celu propagować Komunię św. pierwszopiątkową, z okazji imienin, różnych uroczystości kościelnych, rodzinnych, pogrzebu, rocznic itp.

Bardzo ważną rzeczą będzie zwrócenie przez duszpasterza uwagi na

---

[42] Konstytucja o Liturgii, jw.

[43] A. Fedorowicz: Eucharystia — centrum życia chrześcijańskiego. *Ateneum Kapłańskie* 1960 t. 61, s. 108.

[44] Por. T. Toth: Opieka duchowa nad młodzieżą. T. II. Kraków 1947 s. 130/139.

wszystko, co odciąga młodzież od Komunii św., na to co przeszkadza częstej i prawdziwie przeżytej Komunii św. Taką dominującą przeszkodą jest chyba lęk i odraza do Sakramentu Pokuty. Tu znów powstaje nowe pole pracy duszpasterskiej, by stopić opory i lęk przed konfesjonałem. Z taktem, spokojnie, duszpasterz winien usunąć uprzedzenia, w katechezie pouczyć młodzież o tym Sakramencie, akcentując jego psychiczną i duchową konieczność dla człowieka, a także ukazać go jako wielkie dobrodziejstwo. Jest on bardzo potrzebny, konieczny do całości życia religijno-moralnego chrześcijan katolików, jest wprost niezastąpiony w dziedzinie wychowania do czystości płciowej, pożycia małżeńskiego i zgodnej z naturą regulacji poczęć. Spowiedź św. stwarza tu bowiem najidealniejsze warunki duszpasterstwa indywidualnego, daje okazję do konkretnego omówienia tych spraw w stopniu koniecznym, z zachowaniem zrozumiałej wstydliwości i dyskrecji.

Nie bez znaczenia będzie tutaj przygotowanie samych spowiedników, zwłaszcza tych, którzy spowiadają narzeczonych i małżonków. Odpowiednie przygotowanie spowiedników i dobra wola penitentów uwolni jedną i drugą stronę od wielu błędów i kłopotów. Duszpasterz zawsze winien zatroszczyć się o to by przy spowiedziach masowych młodzież mogła się bez trudu i długiego czekania wyspowiadać.

Zdrowe życie sakramentalne pulsujące łaską Bożą i wewnętrznym spokojem wytworzy odpowiednią atmosferę tak dla duszpasterza jak i dla młodzieży przygotowującej się do małżeństwa, a w życiu rodzinnym wytworzy odpowiednią atmosferę odznaczającą się poczuciem spokoju, zgodę, zdrowie i wzajemną miłość.

Rozszerzeniem wychowawczej pracy duszpasterza nad młodzieżą pozaszkolną jest wyjście jego na teren parafii i nawiązanie osobistych kontaktów, których współczesny człowiek, a zwłaszcza młody tak bardzo potrzebuje.

3. METODA KONTAKTÓW DUSZPASTERSKICH

Kapłan, duszpasterz — jak mówił św. Paweł — jest „z ludzi wzięty i dla ludzi postawiony w tym co do Boga należy" (Hebr 5, 1). Jako „pośrednik" między Bogiem a ludźmi znajduje się on w centralnym punkcie tych spraw, które kształtują stosunek katolika-parafianina do Kościoła, do Boga. Toteż nic dziwnego, że kapłan „pośrednik" zawsze jest żywym przedmiotem zainteresowania ze strony parafian, którzy o nim wypowiadają różne sądy, a jednocześnie szukają z nim kontaktów. [45]

Aby jednak duszpasterz mógł oddziaływać na wiernych, wypełniać

[45] Por. F. Mirek: Elementy społeczne parafii rzymsko-katolickiej. Poznań 1928; J. Majka: Socjologia parafii. Lublin (maszynopis) s. 2—14; W. Piwowarski: Księża w opinii parafian miejskich i wiejskich (maszynopis) 1964.

swoją misję, swoją rolę, musi posiadać u nich pewien autorytet. Pojęcie autorytetu łączy się z władzą, skonkretyzowaną przez jakąś osobę lub grupę osób [46]. Podstawą autorytetu w grupie społecznej jest więc przede wszystkim władza. Ale nie tylko, ponieważ ważną rolę odgrywają także osobiste walory podmiotu sprawującego władzę. W związku z tym można mówić o podwójnym autorytecie jako podmiocie władzy i osoby.

W przypadku duszpasterza należy stwierdzić, że posiada on podwójną władzę: święceń i iurysdykcji, którą otrzymał od Kościoła. Władze te są niezależne od jego kwalifikacji osobistych. Może więc mieć duszpasterz podwójny autorytet: oficjalny, urzędowy tzw. *charisma of office* oraz autorytet osobisty, faktycznie oparty na osobowych wartościach, jak np. świętość, inteligencja, wiedza, doświadczenie, dobroć itp. tzw. *personal charisma.*

Podwójny również charakter ma rola duszpasterza w parafii. Z jednej strony można mówić o roli duszpasterza wyznaczonej przez Kodeks Prawa Kanonicznego, przepisy synodalne, rozporządzenia Ordynariusza itp. określone przez tzw. *cura animarum* [47]. Duszpasterz wykonuje ją w imieniu Kościoła. Należy zauważyć jednak, że już z tych tytułów pełniona przez proboszcza rola społeczno-duszpasterska w parafii może mieć niejednokrotnie szerszy charakter niż określa ją prawo kanoniczne. Niewątpliwie zależy to w dużym stopniu od jego autorytetu osobistego. Tak np. duszpasterz jako nauczyciel i wychowawca o wiele większy wpływ potrafi wywrzeć w parafii, jeśli odznacza się autorytetem osobistym, niż miałoby to miejsce w przypadku braku tego autorytetu.

Obserwuje się obecnie wśród parafian nie tylko w miastach ale i coraz częściej na wsi, że zaszła zmiana w traktowaniu autorytetu i roli duszpasterza przez nich. Dawniej podkreślany był autorytet urzędowy, zachwycała parafian rola księdza społecznika, działacza politycznego itp., dzisiaj natomiast zarówno autorytet jak i rola duszpasterza ograniczają się przede wszystkim do spraw natury religijnej. Autorytet osobowy odgrywa większą rolę, a nawet w wielu wypadkach tylko ten autorytet bierze się pod uwagę.

Parafianie pragną pozostawać w bliskich kontaktach ze swym duszpasterzem. Pragną przedstawić mu swe trudności, kłopoty, poradzić się w sprawach religijnych czy moralnych, w sprawach wychowania dzieci. Młodzież chce poradzić się w sprawie wyboru zawodu, wyboru męża czy żony. Małżonkowie radzą się w kłopotach małżeńskich, proszą o pomoc w połączeniu rozbitych rodzin, o umocnienie zachwianych małżeństw

[46] Por. F. Mirek: jw. s. 155; J. Szczepański: Socjologia. Rozwój problematyki i metod. Warszawa 1961 s. 503.

[47] Por. F. Mirek: jw. s. 148—149, 267; F. Bączkowicz: Prawo Kanoniczne. T. I. Opole 1957 s. 590—594.

i utwierdzenie w dobrym. Socjologowie w badaniach swych wykazują, że w swych kłopotach najbardziej skłonna radzić się jest młodzież [48], która stoi przed problemem wyboru drogi swego życia.

Parafianie chcieliby mieć jak najczęściej duszpasterza u siebie w domu, by bezpośrednio i bez skrępowania porozmawiać z nim, zapytać go, wyjaśnić swoje wątpliwości, usłyszeć jakie duszpasterz ma zdanie w nurtujących ich problemach. Proszą więc, by duszpasterz bywał u nich, „nie raz w roku urzędowo, ale jak najczęściej, prywatnie i dłużej" [49]. Pragną parafianie, by duszpasterz interesował się nimi, poświęcał im czas, żył ich problemami i uczestniczył w ich jak najbardziej autentycznym rozwiązaniu. Zapotrzebowanie jest wielkie i duszpasterz chcący wypełnić swą rolę musi tę sprawę odpowiednio ułożyć. Przede wszystkim opieką duszpasterską w formie kontaktów objęta winna być młodzież, dla której zawsze winny być otwarte drzwi plebanii, a także przy każdym osobistym spotkaniu z nią w sposób serdeczny, po ojcowsku duszpasterz winien radzić, przestrzegać, wyjaśniać, a gdy zajdzie tego potrzeba nawet napomnieć.

Jasnym jest, że tym wszystkim potrzebom duszpasterz nie będzie w stanie osobiście zaradzić, tym bardziej, że wciąż jest jeszcze brak kapłanów, a pracy przybywa, dlatego w myśl nauki II Soboru Watykańskiego [50], duszpasterz powinien wciągać do współpracy ludzi świeckich — laikat — którzy pod kierunkiem duszpasterza w pracy apostolskiej sami się będą uświęcać, oddziaływać na środowisko, chrystianizować je i z każdym dniem czynić lepszym.

Środowisko, w którym działa duszpasterz i w którym żyją wierni nie może być mu obojętne.

ZAKOŃCZENIE

Celem niniejszej pracy było wypracowanie najbardziej skutecznych metod umożliwiających współczesnemu duszpasterzowi wychowanie młodzieży w zakresie przygotowania jej do Sakramentu Małżeństwa. Poszukując możliwości wypracowania tych metod, zanalizowano w pierwszej części niniejszej pracy teologiczne, psychologiczne i pedagogiczne podstawy małżeństwa oraz zwrócono uwagę na potrzeby młodzieży w dziedzinie przygotowania do małżeństwa na przykładzie wybranych parafii diecezji warmińskiej. Mając z jednej strony, postulaty określające norma-

[48] W. Piwowarski: Księża w opinii parafian wiejskich (maszynopis) 1964 s. 42.
[49] Tamże, s. 43.
[50] Dekret o Apostolstwie świeckich. *Warmińskie Wiadomości Diecezjalne* 1967 nr 2 s. 45—65.

tywną stronę zagadnienia, z drugiej zaś istniejące obecnie potrzeby, doszliśmy do wniosku, że najbardziej odpowiednimi metodami są:

1. Katechizacja przedmałżeńska, która winna trwać co najmniej dwa lata i obejmować pogłębienie ogólnych wiadomości religijno-moralnych oraz wiadomości z dziedziny małżeństwa, łącznie z odpowiednim uświadomieniem i pouczaniem w tej dziedzinie.

2. Życie sakramentalne oparte szczególnie na świadomym uczestnictwie we Mszy św. i częstej Komunii św.

3. Oddziaływanie duszpasterskie, głównie za pomocą kontaktów osobistych, i bezpośrednie obcowanie z młodzieżą, umożliwiające jej przedstawianie duszpasterzowi interesujących ją problemów.

4. Oddziaływanie przez środowisko.

Sądzić można, że proponowane metody nie są jeszcze wystarczająco wprowadzone zwłaszcza od strony techniki duszpasterskiej. Wydaje się jednak, że w świetle założeń teologii i istniejących obecnie potrzeb są one najbardziej narzucające się jako nieodzowne w pracy współczesnego duszpasterstwa.

Należałoby postulować, aby tego rodzaju prace oparte na badaniach w różnych środowiskach wiejskich naszego kraju były kontynuowane. Dzięki nim można by uzyskać bardzo wszechstronny materiał dowodowy, umożliwiający głębsze uchwycenie faktycznych potrzeb młodzieży dorastającej.

Jednocześnie można by zaktualizować proponowane metody i dostosować do innych środowisk w Polsce.

LE RÔLE DU CLERGÉ DANS LA PRÉPARATION DE LA JEUNESSE RURALE EXTRA-SCOLAIRE AU SACREMENT DU MARIAGE

RÉSUMÉ

Quand nous considérons la crise de l'action pastorale contemporaine, surtout dans le domaine de la jeunesse, et quand nous cherchons un remède à cet état de choses, une question se présente a l'ésprit: quelles méthodes pastorales doivent être employées par un pasteur d'âmes pour que son apostolat soit le plus efficace, en premier lieu à l'égard des jeunes gens qui se préparent au mariage. Nous laissons ici de côté l'aspect théorique du problème. Nous ne considérons que son aspect pratique.

Pour reconnaître les opinions de la jeunesse au sujet de la religion et de la morale, en particulier au sujet du mariage, nous nous sommes servi des enquêtes et de questionnaires. Ceci nous a permis de préciser les besoins de la jeunesses dans le domaine de la préparation au mariage et de choisir les meilleures méthodes pour rendre cette préparation efficace.

Pour trouver la solution du problème nous avons mené une enquête parmi la jeunesse rurale extra-scolaire dans plusieurs paroisses de Varmie.

Dans le premier chapitre nous analysons 323 réponses à l'enquête en distinguant le sexe, l'âge, l'origine des parents, l'état religieux et l'état social des enquêtés. Le second chapitre contient une analyse de l'état religieux et moral des communautés soumises à l'enquête. Nous avons surtout considéré trois pratiques religieuses fondementales, à savoir l'oraison, la messe dominicale, la Sainte Communion. Nous avons étudié le niveau de ces pratiques dans ces communautés. Pour ce qui concerne l'attitude des jeunes à l'égard de la morale, nous avons constaté que le niveau n'est pas satisfaisant. Il est plus bas que le niveau des pratiques religieuses.

Dans le paragraphe suivant nous avons étudié les opinions des jeunes sur le mariage, en particulier sur les fiançailles, la chasteté avant le mariage, la forme du mariage, la naissance des enfants, le contrôle de naissances, les qualités de mariage.

En général, on peut affirmer que la plupart des enquêtés approuve le modèle chrétien de mariage et de la famille. Cependant, parmi les enquêtés on peut remarquer une grande ignorance religieuse, des attitudes morales imparfaites, des erreurs au sujet de mariage.

Pour remédier à ces défauts il importe que le pasteur d'âmes emploie les meilleures méthodes pastorales, à savoir: a) la cathechèse avant le mariage, b) la vie sacrementelle, c) les contacts pastoraux, d) l'influence du milieu.